

# OPOWIECIE.INFO

## MAGAZYN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO

MIESIĘCZNIK

NUMER 04 (57) / 2023

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2657-3164



**zawsze pewnie / zawsze konkretnie**

[www.opowiecie.info](http://www.opowiecie.info)

### Marzanki i marzołki w Starych Siołkowicach



Fot. Milena Skóra

Lalki ozdobione kolorowymi wstążkami mają informować, że w domu mieszkają panny bądź kawalerowie. >5

### Charytatywnie w Osowcu



Fot. Natalia Kwosek

Mieszkańcy gminy Turawa i okolic mogli dołączyć do wspólnej zabawy, i wesprzeć szczytny cel. >27

### Wystartowały opolskie rozgrywki piłkarskie



Fot. Tomasz Chabior

Na czterech szczeblach regionalnych powiat opolski i Opole reprezentują w sumie 52 drużyny piłkarskie. >35

# LAURY UMIEJĘTNOŚCI I KOMPETENCJI WRĘCZONO JUŻ PO RAZ 23.



Kolejny raz uhonorowano przedsiębiorców, samorządowców, działaczy społecznych oraz firmy z Opolszczyzny. Organizatorem wydarzenia od lat jest Opolska Izba Gospodarcza. >18-19

Fot. Leszek Wyczka

## Piszemy o Was i dla Was

Codziennie świeża porcja informacji w naszym portalu [Opowiecie.info](http://Opowiecie.info). Znajdziecie tam wiadomości z całego regionu.

### MASZ SPRAWĘ?

Napisz lub zadzwoń:

✉ [info@opowiecie.info](mailto:info@opowiecie.info)

☎ 77 400 79 32

Zespół magazynu  
i portalu

[www.opowiecie.info](http://www.opowiecie.info)



ŁUKASZ KOŁODZIEJ  
WŁAŚCICIEL

## DZIEJE SIĘ W NASZYM REGIONIE

Dużo działo się w ciągu ostatniego miesiąca w naszym regionie, po części za sprawą minionych Świąt Wielkanocnych. W wielu miejscowościach zorganizowano jarmarki świąteczne, gdzie kupić można było wielkanocne ozdoby, produkty lokalne, a niejednokrotnie skosztować przygotowywanych przez organizatorów przysmaków. W Starych Siólkowicach po raz kolejny powrócono do tradycji, w oknach domów pojawiły się lalki przyozdobione kwiatami i wstążkami tzw. marzanki lub marzołki. Dawniej symbolizowały one, że w danym domu mieszka panna bądź kawaler do wzięcia.

Jednak święta i związane z nimi tradycje to nie jedyne ważne wydarzenia ostatnich dni. Po raz 23. w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego wręczono Laury Umiejętności i Kompetencji. Ta prestiżowa nagroda przyznawana jest przedsiębiorcom, samorządowcom, działaczom społecznym oraz firmom z Opolszczyzny. Organizatorem wydarzenia jest Opolska Izba Gospodarcza, która w grudniu 2013 roku ustanowiła dodatkową, nagrodę specjalną „Opolskiego Orła Księcia Jana Dobrego.” W tym roku Orzeł trafił do NUTRICII.

Coraz więcej słyszy się ostatnio o sztucznej inteligencji, popularny szczególnie wśród młodzieży ChatGPT, to pro-

gram który może udzielać odpowiedzi na dowolne zadane przez użytkownika pytanie, rozwiązywać zadania matematyczne, a nawet tworzyć wiersze. Temat budzi mnóstwo kontrowersji i choć zwolenników korzystania ze sztucznej inteligencji jest mnóstwo, nie brakuje też jej przeciwników. Postanowiliśmy porozmawiać ze słynnym chatbotem, prosiliśmy o wykonywanie zadań, pytaliśmy o lektury szkolne oraz atrakcje Opolszczyzny. Państwa ocenie pozostawiamy odpowiedzi jakich udzielił program, niemniej zachęcam do przeczytania tej jakże ciekawej rozmowy.

A skoro już jesteśmy przy rozmowach to tym bardziej zapraszam do kolejnych wywiadów, które znajdziecie Państwo w tym numerze. Rozmawialiśmy z Michałem Hadasikiem wyjątkowo utalentowanym i docenianym muzykiem, który pochodzi z Antoniewa (koło Ozimka). Choć muzyka towarzyszy mu od 6. roku życia, to nieco przekornie ukończył fizjoterapię, ale ostatecznie wszystko postawił na jedną kartę. W kolejnej rozmowie, o tym jaka jest obecnie młodzież oraz jak funkcjonują kluby młodzieżowe opowiada Andżelika Wolny, menadżerka projektów w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej.

To tylko część tematów, które poruszamy w najnowszym wydaniu naszej gazety. Serdecznie zapraszam do zapoznania się ze wszystkimi.

**Opowiecie.info**

**OPOWIECIE.INFO – MAGAZYN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO**

ul. Namysłowska 40, 46-081 Dobrzeń Wielki

[info@opowiecie.info](mailto:info@opowiecie.info); [www.opowiecie.info](http://www.opowiecie.info)

tel. 77 400 79 32

**MARKETING:**

[marketing@opowiecie.info](mailto:marketing@opowiecie.info) | [reklama@opowiecie.info](mailto:reklama@opowiecie.info)

KOREKTA: Redakcja Opowiecie.info i Olaf Pajęczkowski

WYDAWCA: HIT MEDIA Sp. z o.o.,

46-081 Dobrzeń Wielki, ul. Namysłowska 40/5;

NIP: 9910543512; REGON: 521200796

# Opolskie liderem jakości kształcenia zawodowego



Zdjęcia: UMWO

## EDUKACJA

Dzięki stworzonej relacji szkoła-pracodawca oraz znakomitym kontaktom z biznesem, uczniowie szkół zawodowych województwa opolskiego mogą nie tylko poznać świetnie prosperujące firmy z regionu, ale też zobaczyć, na czym polega praca w danym zakładzie na konkretnym stanowisku. To okazja do zdobycia doświadczenia i przekonania się, że dobra praca czeka na nich tuż za rogiem.

LESZEK MYCZKA

Uczniowie, nauczyciele, samorządowcy oraz właściciele firm, którzy organizują staże dla kształcącej się młodzieży, rozmawiali o poziomie szkół zawodowych w województwie opolskim. Uroczysta gala podsumowująca projekt „Opolskie szkolnictwo zawodowe dla rynku pracy-2” udowodniła, że województwo opolskie jest wzorcowe jak chodzi o poziom edukacji.

W województwie opolskim udało się wypracować „trój-

pak szkolnictwa zawodowego”. Jednoczy on we wspólnym interesie jednostki prowadzące projekty, przedsiębiorców i szkoły. Niemal 25 milionów złotych, 56 szkół z całego regionu, 2900 uczniów, którzy odbyli staż w firmach całego regionu i prawie 6 i pół miliona złotych wypłaconych stypendiów stażowych. To tylko kilka liczb, które przekładają się na konkretne korzyści dla szkół, uczniów i przedsiębiorców.

– Dzięki tej współpracy powstają klasy patronackie – mówi Bartłomiej Piechaczek dyrektor RZPWE. – Uczniowie dzięki temu pracują na żywym organizmie. Właściciele zakładów umożliwiają poznanie najnowszych rozwiązań, urządzeń

i technologii jakie są wdrażane na rynku. Jeśli uczniowie mają swoje projekty, mogą je skonsultować ze swoimi mentorami – wyjaśnia Piechaczek.

W bazie Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji jest zarejestrowanych ponad 1000 przedsiębiorców, do których wysyłani są uczniowie na staże i praktyki. Część firm prowadzi programy związane z tzw. „łowieniem talentów” i już na etapie szkoły zaprasza uczniów do swoich firm i wdraża ich w nowe technologie.

Wśród szkół zajmujących się kształceniem zawodowym jest Zespół Szkół z Gorzowa Śląskiego. Bogusław Łażalik, dyrektor placówki podkreśla,

że dla niego ważna jest współpraca z lokalnym biznesem.

– Kształcimy w kierunkach mechanicznych i usługowych. Kształcąc technika mechanizacji rolnictwa współpracujemy z gospodarstwami rolnymi, od niedawna kształcimy też techników spawaczy. Uczniowie będą mieć praktyki branżowe w kluczoborskiej firmie PROTEA czy NESTRO ze Starego Olesna. Współpracujemy z firmami m.in. NAPCO, ALUDESIGN, METALTEKS z Gorzowa Śląskiego. Prowadzimy też kształcenie dualne. Uczeń klasy drugiej technikum raz w tygodniu odbywa praktykę w jednym z wybranych zakładów – wyjaśnia Bogusław Łażalik.



# Donald Tusk spotkał się z opolskimi studentami



Wydarzenie odbyło się w Studenckim Centrum Kultury na kampusie Uniwersytetu Opolskiego.

## EDUKACJA

Perspektywa młodych ludzi w Polsce, zielona transformacja, walka z inflacją, wojna w Ukrainie czy nawet ład przestrzenny polskich miast to tylko niektóre tematy, które pojawiły się na spotkaniu studentów z Donaldem Tuskiem w Opolu.

TOMASZ CHABIOR

Spotkanie zatytułowane Nauka i Studenci – Perspektywa Przyszłości odbyło się 28 marca w Studenckim Centrum Kultury, które znajduje się na kampusie Uniwersytetu Opolskiego. Miało ono charakter otwarty – przyjść i zadać pytanie mógł każdy, szczególnie studenci. W głównej sali SCK zebrało się około 350 osób.

– Dobrze, że Donald Tusk odwiedził Uniwersytet Opolski i przywiązuje wagę do tego, co myślą i mówią studenci. Ostatnimi czasy młodzież i grupa studencka są w debacie publicznej wykluczani – podkreślał Karol Łazowski, student socjologii. – Cho-

ciażby Przemysław Czarnek nie słucha, co młodzi ludzie mają do powiedzenia, a Jarosław Kaczyński nie wpuszcza na swoje spotkania młodych niezwiązanych z polityką. Dzisiejsze spotkanie spełniło nasze oczekiwania, ale poglądy Donalda Tuska nie są nam obce, bo od wielu miesięcy prezentują się bardzo stabilnie. Miejmy nadzieję, że jego obietnice to nie puste słowa.

Uczestnicy spotkania z byłym premierem pytali chociażby o to, jak rozwiązałby kwestię inflacji i skąd partia Tuska, jeżeli wygra wybory, weźmie pieniądze na programy socjalne, w tym obiecane babciowe i zerowy kredyt na pierwsze mieszkanie.

– Gdy oddawałem władzę, to inflacja wynosiła 0% i była najniższą w Europie. Ostatnio natomiast, w odniesieniu do programów, które proponujemy, usłyszałem, że jestem socjalistą – mówił Donald Tusk. – Jeśli kobieta chce po urodzeniu wrócić do pracy z własnego wyboru i z tego tytułu otrzyma 1500 zł na opłacenie żłobka lub opiekunki, to nawet jeśli będzie zarabiać tylko płacę minimalną, odda państwu więcej, niż dostanie. Pragniemy pomagać tym,

którzy chcą pracować, a nie zamiast tego czekać na zasiłek socjalny, nic nie robiąc.

Uczestnicy spotkania poruszyli też temat praworządności, zielonej energii i budowy elektrowni atomowych. Oprócz tego dyskutowali o ładzie przestrzennym polskich miast, wojnie w Ukrainie oraz perspektywach Ukrainy na wejście do Unii Europejskiej.

– Dowiedziałem się dziś więcej na temat programu, dzięki któremu młode matki będą mogły wrócić do pracy, nie będąc pozostawionymi samym sobie. Ważny był także temat transparentności i moralności w polskiej polityce oraz etycznych poczynań rządzących, a nie szczucia na pozostałych. Czekam na kolejne podobne spotkania z innymi politykami, chciałbym bowiem wyrobić sobie pogląd na różne podejścia – zaznaczał Robert Pawlita, student politologii. – Zastanawiam się też, jak do takiego spotkania podeszłaby druga strona, czyli partia rządząca. Jak wyglądałby ich program skierowany do młodych osób? Osobiście zaktywizowałbym całe społeczeństwo, młodzi powinni częściej głosować. Pamiętam, że gdy byłem kiedyś w komisji wyborczej, to reprezentanci grupy od 18. do 30. roku życia nie

pojawiali się tam zbyt często. Weźmy się za siebie i idźmy na wybory!

Były premier i przewodniczący Rady Europejskiej odwiedził Uniwersytet Opolski w ramach wizyty na Opolszczyźnie oraz cyklu spotkań miejscowych studentów z politykami. Dyskusję zorganizowały Samorząd Studencki UO i Studenckie Koło Naukowe Politologów UO. Koło to gościło dotychczas takich polityków jak chociażby Jarosław Gowin, Jerzy Buzek, Joachim Brudziński, Bartosz Arłukowicz czy Jerzy Żyżyński.

– Donald Tusk zawsze mówi rzeczowo, stawiając na prosty i przystępny język. Tym różni się od obecnej władzy, która dużo wyolbrzymia. Uzyskałam tutaj takie informacje, których oczekiwałam, było to niezwykle merytoryczne spotkanie – oceniła Julia Rus, studentka historii. – W Polsce zmieniałbym wiele, począwszy od władzy, która nie robi dla tego kraju niczego dobrego. Mam wrażenie, że stara się zniechęcić do siebie obywateli, i nie wiem, skąd ma takie poparcie. Naprawiłbym też praworządność, prokurator generalny musi być bowiem apolityczny, a nie pochodzić z ugrupowania, które niszczy wszystko, co napotka na drodze.



Na spotkanie studentów z Donaldem Tuskiem przyszło około 350 osób.

Zdjęcia: Tomasz Chabior

# Marzanki i marzołki ozdobiły domy Starych Siołkowic

## TRADYCJA

Co roku, tydzień przed Niedzielą Palmową, mieszkańcy Starych Siołkowic przygotowują marzanki i marzołki. To kultywowanie wieloletniej tradycji. Lalki ozdobione kolorowymi wstążkami mają informować, że w domu mieszkają panny bądź kawalerowie.

MILENA SKÓRA

Przygotowywanie marzank i marzołków jest charakterystyczne dla Starych Siołkowic. Jednak był czas, kiedy ta tradycja prawie całkowicie zniknęła. Na

szczęście w 2016 roku, dzięki inicjatywnie Stowarzyszenia Nasza Wieś Stare Siołkowice, udało się ją odnowić.

– Tradycja marzank jest oparta na legendzie, która głosi, że Jezus miał być ukrzyżowany kilkanaście dni przed – opowiadała Maryla Sadło, mieszkanka Starych Siołkowic. – Z tego powodu Judasz – który miał wydać Pana – powinien nakleić zieloną gałązkę na drzwi pomieszczenia, gdzie rzekomo miał znajdować się Jezus. To byłby znak dla żołnierzy, skąd mają Go pojąć. Dowiedzieli się o tym jednak uczniowie Jezusa i na wszystkich drzwiach umieścili zielone gałązki, aby zmylić żołnierzy.



Przystrojone lalki najczęściej możemy spotkać w oknach, na balkonach i furkach budynków.  
Fot. Milena Skóra

W tym roku strojenie marzank i marzołków zostało dodatkowo wzbogacone lokalnym konkursem. Z okazji obchodów 800-le-

cia Starych Siołkowic dzieci i młodzież mogli wziąć udział w grze terenowej „Niedzielny poranek – liczenie marzank”.

REKLAMA

30 lat doświadczenia



### W ofercie:

- roboty ziemne
- roboty rozbiórkowe
- usługi transportowe
- usługi sprzętowe
- sprzedaż materiałów sypkich

### Skontaktuj się z nami

Zakład Usług Transportowo - Sprzętowych **RUDATOM**  
ul. Zawadzka 10, 46-020 Kępa  
tel. 77 / 456 86 77, 602 574 783  
e-mail: [biuro@rudatom.eu](mailto:biuro@rudatom.eu)

# Transformacja energetyczna? Dla Polaków kluczowe są ceny, środowisko i niezależność



W 2022 roku, według Agencji Rynku Energii, ponad 69% energii wyprodukowały elektrownie węglowe, w tym 42,6% elektrownie węgla kamiennego i 26,5% elektrownie węgla brunatnego.

Fot. Tomasz Chabior

## ŚRODOWISKO

Do 2050 roku państwa członkowskie Unii Europejskiej powinny stać się neutralne klimatycznie. Co o tym sądzą Polacy, czy chcą odejść od węgla i czym ich zdaniem należy kierować się podczas transformacji energetycznej?

TOMASZ CHABIOR

**23%** Polaków uważa, że w ciągu kolejnych 10–20 lat polska energetyka powinna opierać się na krajowych zasobach węgla kamiennego, a 70% twierdzi, że od węgla powinno się stopniowo odchodzić, rozwijając inne sposoby produkcji energii. To wyniki opublikowane w marcowym raporcie Centrum Badania Opinii Społecznej Postawy wobec transformacji energetycznej.

Jak czytamy w raporcie: „Akceptacja odchodzenia od

węgla przeważa we wszystkich grupach społeczno-demograficznych”. Niemalże jednogłośnie są przy tym wyborcy Lewicy (94%), Koalicji Obywatelskiej (91%) i Polski 2050 Szymona Hołowni (86%). Natomiast wśród elektoratów PiS oraz Konfederacji za przejściem na alternatywne źródła energii opowiada się 60% i 58% osób.

## Nieodnawialne i odnawialne źródła energii

Wyniki badania CBOS mówią też, że 56% respondentów uważa, że Polska powinna koncentrować się na łączeniu ze sobą nieodnawialnych i odnawialnych źródeł energii. Tylko za nieodnawialnymi źródłami opowiedziało się natomiast 8%, a za odnawialnymi 31% osób. Dla porównania – w edycji tego samego badania, która odbyła się w 2016 roku, nieodnawialne źródła energii zyskały 5% zwolenników, odnawialne 50%, a za

połączeniem ich było 39% respondentów.

Z jakich sektorów powinna się składać polska energetyka w 2035 roku? Według respondentów 35,1% energii powinno być wytwarzane z węgla, 28,9% z odnawialnych źródeł, 18,2% z gazu ziemnego, 13,2% z paliwa jądrowego, a 4,7% z innych źródeł. Natomiast w 2050 roku, zdaniem badanych, mają dominować odnawialne źródła (39,8%) i paliwo jądrowe (22,1%), natomiast z węgla ma być wytwarzane 18,4% energii, z gazu ziemnego 15,6%, a z innych źródeł – 4,1%.

## Niedrogo, ekologicznie i bez udziału Rosji

Jak jednak powinna przebiegać transformacja energetyczna? Według uczestników badania CBOS należy brać pod uwagę cenę energii i jej koszt dla obywateli (63%), korzyści dla środowiska naturalnego i klimatu (48%), uniezależnienie się od dostaw z Rosji (44%) i zapewne-

nie ciągłości dostaw energii (42%). Najmniej osób wskazało natomiast skutki zmian dla górników (10%), politykę UE i międzynarodowe zobowiązania (11%) oraz udział obywateli w produkcji energii elektrycznej i ciepłej (17%).

Na koniec jeszcze kilka słów o neutralności klimatycznej. W raporcie CBOS czytamy bowiem, że aż 55% Polaków uważa, że Polska powinna dążyć do niej w swoim tempie, niekoniecznie punktualnie do 2050 roku. 17% badanych wskazało natomiast konieczność osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku, a 21% – doprowadzenie do niej jak najszybciej, jeszcze przed rokiem 2050.

Badanie, na które się tutaj powołujemy, trwało od 6 do 19 lutego. CBOS przeprowadził je na liczącej 982 osoby reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski wylosowanej z bazy PESEL. Zastosował w nim metody CAPI, CATI i CAWI.



Według danych CBOS 63% Polaków uważa, że przy transformacji energetycznej należy brać pod uwagę cenę energii i jej koszt dla obywateli, 48% wskazuje na korzyści dla środowiska naturalnego, a 44% – konieczność uniezależnienia się od dostaw z Rosji.

Fot. Sebastian Ganso / Pixabay

# POMPA CIEPŁA, FOTOWOLTAIKA – POZNAJ FAKTY, NIE WIERZ W MITY

POPULARNY OSTATNIO TEMAT KORZYSTANIA Z OZE, MONTAŻU PANELI FOTOWOLTAICZNYCH ORAZ OGRZEWANIA DOMÓW POMPAMI CIEPŁA NIESIE ZA SOBĄ WIELE PYTAŃ I WĄTPLIWOŚCI. MOŻNA RÓWNIEŻ SPOTKAĆ, NIERAZ ABSTRAKCYJNE, PRZEKONANIA I MITY. SPECJALIŚCI Z FIRMY SOLARPLACE, KTÓRZY OD PONAD 20 LAT DZIAŁAJĄ NA RYNKU, POMOGLI OBALIĆ CZĘŚĆ TYCH MITÓW I ZASTĄPIĆ JE FAKTAMI.

## MIT 1. Pompa ciepła nie da rady ogrzać domu, z zamontowanymi kaloryferami.

To nie jest prawda. Domy w których są zamontowane grzejniki można z powodzeniem ogrzewać również pompami ciepła. Bardzo ważny w tym przypadku jest właściwy dobór urządzenia. Domy z zamontowanymi grzejnikami są zazwyczaj "bardziej wymagające" jeśli chodzi o dostarczane ciepło. Jedynie pompy ciepła renomowanych marek o najwyższych parametrach, mogą sprostać temu zadaniu. Obecnie na rynku Polskim jest wiele tanich pomp, o małej wydajności pracy w skrajnie niskich temperaturach, które nie sprawdzą się przy instalacji CO z grzejnikami. Przy wyborze pompy ciepła należy sugerować się odpowiednią wydajnością dla naszego klimatu.

## MIT 2. Od paneli fotowoltaicznych zapali się dach.

To nie jest prawda. Przyczyną powstania pożaru dachu może być wadliwie wykonana instalacja fotowoltaiczna, niskiej jakości komponenty lub nieprawidłowe wykonane połączenia kablowe. W dobie boomu na fotowoltaikę, wiele firm oferowało takie usługi bez odpowiedniego przygotowania i doświadczenia. Warto podczas podejmowania decyzji o instalacji fotowoltaicznej wybierać firmy z doświadczeniem o długim stażu na rynku. Aby zminimalizować ryzyko wystąpienia pożaru, ważne są również coroczne przeglądy serwisowe, które pozwolą ocenić jakość użytkowanej instalacji.

## MIT 3. Panele fotowoltaiczne to panele fotowoltaiczne, producent nie ma znaczenia liczy się cena.

To również nie jest prawda. Jak w każdej branży cena = jakość. Przy wyborze paneli fotowoltaicznych należy kierować się przede wszystkim jakością, a dopiero później ceną. W branży fotowoltaicznej można skorzystać z tzw rankingu Tier-1, który to ranking przedstawia światowych producentów komponentów fotowoltaicznych. Sam fakt umieszczenia modułów w tym rankingu świadczy o wysokiej jakości produktu.

## MIT 4. Gdy zabraknie prądu, w domu ogrzewanym pompą ciepła będzie zimno.

Po części to prawda - wszystko zależy jak długa będzie przerwa w dostawie energii elektrycznej. W obecnych czasach każda instalacja CO wykorzystuje w mniejszym lub większym stopniu energię elektryczną (pompki, sterowniki, itp.) W przypadku zaniku prądu nawet do 5 godzin, budynek ma w sobie wystarczającą ilość nagromadzonego ciepła, które pozwoli na utrzymanie komfortu cieplnego do ponownego włączenia zasilania z sieci.

## MIT 5. Pompa ciepła pobiera tyle prądu, że trzeba mieć fotowoltaikę i jeszcze dopłacać.

To nieprawda. Pompa ciepła to urządzenie służące do ogrzewania budynków i wody, bazujące na energii pobieranej ze środowiska naturalnego. Jedynie około 25% energii potrzebnej do jej sprawniej pracy stanowi energia pobra-

na z sieci. Warto pamiętać, że na koszt ogrzewania budynku składa się wiele czynników takich jak izolacja termiczna budynku, temperatura zewnętrzna otoczenia, oczekiwana temperatura wewnętrzna w budynku czy długość sezonu grzewczego. Połączenie pompy ciepła z fotowoltaiką pozwoli na zminimalizowanie poboru energii z sieci.

## MIT 6. Panele fotowoltaiczne nie działają w pochmurny dzień.

To nie jest prawda. Panele działają również podczas zachmurzonego dnia, jednak w zdecydowanie słabszym zakresie. Efektywność instalacji fotowoltaicznej należy liczyć w skali roku. W każdym roku, produkcja prądu z paneli fotowoltaicznych będzie na innym poziomie. Jednak przyjmuje się w Polsce, że średnio z 1kW zamontowanych modułów fotowoltaicznych zostanie wyprodukowane 1000 kWh energii elektrycznej.

## MIT 7. Pompę ciepła trzeba często serwisować, jest awaryjna, a przez to wzrastają koszty eksploatacji.

To również nie jest prawda. W zależności od producenta, pompę ciepła należy serwisować 1 raz w roku lub 2 razy w roku w okresie gwarancyjnym aby zachować ciągłość gwarancji. Są to przeglądy serwisowe a nie serwisy naprawcze. Pompa ciepła jest urządzeniem elektronicznym, które może ulec awarii, ale są to incydentalne przypadki. Istotnym aspektem jest całość wykonanej instalacji wraz z podłączeniem pompy ciepła. Warto postawić na pompę wysokiej jakości w której poszczególne składowe systemu są do siebie idealnie dobrane. Ważnym jest również wybór lokalnej firmy montującej, gdyż najistotniejszym elementem jest szybkość reakcji na ewentualne problemy z instalacją.

**solar  
place**

Tylko teraz!

**1000 ZŁOTYCH  
rabatu**

na zakup i montaż pompy ciepła

Zabierz ze sobą naszą gazetę i odwiedź biuro SolarPlace w Dobrzenu Małym.  
\* Możliwość skorzystania z rabatu do 31.05.2023



ul. Opolska 78, 46-081 Dobrzeń Mały



kontakt@solarplace.pl



+48 504 176 884



# Magdalena Gajowniczek zaprezentowała swoje prace w Dobrzeniu Wielkim



## SZTUKA

W Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzeniu Wielkim odbył się wernisaż prac Magdaleny Gajowniczek – artystki z Dobrzenia Wielkiego. Oficjalne otwarcie wystawy miało miejsce w środę 5 kwietnia, jednak obrazy będzie można podziwiać do końca kwietnia.

## MILENA SKÓRA

**M**agdalena Gajowniczek pasję do malarstwa odkryła jeszcze w gimnazjum. Po kilkuletniej przerwie w tworzeniu wyjechała za granicę i tam zdecydowała się wrócić do swojego hobby. Wernisaż był więc doskonałą okazją do tego, by pokazać twórczość szerszemu gronu publiczności. Przede wszystkim zaś bliskim i znajomym artystki, którzy przybyli, by zobaczyć jej obrazy i złożyć gratulacje.

– Dzisiaj to mój pierwszy tego typu wernisaż. Do tej pory swoje prace wysyłałam

do różnych galerii w Polsce, np. do Poznania czy Warszawy, ale nie zdecydowałam się wcześniej na indywidualną wystawę – mówiła Magdalena Gajowniczek, artystka. – Maluję głównie farbami akrylowymi, chociaż ostatnio eksperymentuję i łączę farbę akrylową chociażby ze sprejami i lakierami do spękań. Ostatnio nawet używałam żywicy epoksydowej, żeby uzyskać efekt odbicia. Nie jest to co prawda jeszcze dopracowana przeze mnie technika, lecz dążę do tego, by dzięki niej tworzyć jak najlepsze obrazy. Obecnie maluję już 8, a nawet 9 lat.

Autorka obrazów natchnienie do malowania znajduje wszędzie, bo, jak sama przyznaje, wszystko może stać się inspiracją. – Inspiracją okazują się być: codzienność, moje dzieci, to, co obserwuję, inni artyści, czasami zadania wyznaczane na uczelni, na której studiuję – podkreślała. – W mojej pasji zaś najbardziej wspiera mnie mama. Jest taką osobą, która od początku stoi za mną murem, i gdyby nie ona, to wszystko mogłoby wyglądać inaczej.

REKLAMA



**KRAUSE flo-art**

PRACOWNIA FLORYSTYCZNA  
ul. Wiejska 16, 49-120 Narok

W ofercie:

- artykuły dekoracyjne
- kwiaty cięte, doniczkowe
- pakowanie prezentów
- dekoracje sal, kościołów samochodów

Godziny otwarcia  
pn. - pt. 9.00 - 16.00  
sob. 9.00 - 13.00

realizujemy indywidualne zamówienia  
tel. 729 054 347

   
krause\_flo-art



## Kobiety Pokoju > Danuta Trojanowska: Sołtys tyle może, co wieś pomoże



W KOLEJNEJ ODSŁONIE NASZEGO CYKLU ROZMAWIAMY Z DANUTĄ TROJANOWSKĄ, KTÓRA TRZECIĄ KADENCJĘ PIASTUJE STANOWISKO SOŁTYSKI WSI POKÓJ.

- Mieszkam tutaj od dziecka i pamiętam Pokój w latach 70., 80. było całkiem inaczej. Teraz Pokój pięknieje, zmienia się nasz park, mamy drogi asfaltowe, oświetlenie, Internet i ścieżki rowerowe. Nie wyobrażam sobie, że mogłabym mieszkać gdzie indziej. Ja tutaj odpoczywam.

Prywatnie jestem mężatką, mam córkę i dwóch wnuków. To właśnie córka jest moją największą dumą, założyła rodzinę, prowadzi własną firmę, wyrosła na niesamowitą kobietę.

### Jak to wszystko się zaczęło?

- Najpierw byłam w radzie sołectkiej, a po śmierci poprzedniego sołtysa wy-

startowałam w wyborach. No i tak to się zaczęło.

Pamiętam pierwsze dożynki, 10 lat temu, nie mieliśmy nic, ani namiotów ani żadnych ławek. Pożyczaliśmy je z sąsiednich sołectw żeby móc zorganizować te pierwszą imprezę. Później powoli kupowaliśmy własny sprzęt, zbudowaliśmy altanę gdzie mieszkańcy mogą się spotkać, posiedzieć przy grillu itp. Przed pandemią organizowaliśmy też festyny, piknik rodzinny, Andrzejki do tego chciałabym wrócić. Na nowo przyciągnąć mieszkańców i wyciągnąć ich z domów. Niedawno razem z KGW i radą sołectką zorganizowaliśmy Dzień Kobiet, który okazał się strzałem w dziesiątkę.

### Początek był trudny?

- Bałam się, nie wiedziałam czy sobie poradzę, jak ułożyć się współpraca. Było trudno, nowy sołtys, nowe wymagania, człowiek się stara jak najwięcej zrobić, ale nie wszystko można od razu. Wtedy trzeba pomyśleć, w którą stronę pójść, jaki kierunek wybrać. Zdarzały się zgrzyty, trzeba było się dograć, dopasować.

### A jak jest teraz?

- Teraz już każdy ma swoją funkcję, wie co ma robić i tak się uzupełniamy. Bardzo dobrze układa nam się współpraca z GOKSiR-em, KGW, zespołem Caritas i Urzędem Gminy. Jeśli potrzebujemy pomocy to pracownicy zawsze chętnie jej udzielają. Podpowiadają jak wypisać jakiś wniosek, co zrobić żeby zebrać dodatkowe fundusze. Jako sołtysi też współpracujemy ze sobą, dzwoniemy, wymieniamy doświadczeniami. Mieszkańcy też nam pomagają i możemy na nich w każdej chwili liczyć, no i działa tu bardzo aktywne koło emerytów i KGW.

### Co planuje Pani w najbliższej przyszłości?

- Zbliżają się kolejne wybory, planuję się kandydować ale czy zostanę ponownie wybrana to zależy od mieszkańców. W tym roku ma być zrobiony m.in. nowy plac zabaw w przedszkolu, generalnie planów jest dużo, ale co będzie dalej zobaczymy po wyborach. Chcemy odnowić naszą aulę koncertową i doprowadzić do niej prąd, tak by podczas wydarzeń mogły tam występować zespoły muzyczne itp.

### Wspomniała Pani o braku czasu...

- Z mężem jesteśmy już na emeryturze, więc teoretycznie mamy czas. Choć

mam wrażenie, że kiedy człowiek pracował to miał go więcej, bo rozkładał sobie te obowiązki, a teraz jest tak zabiegany, że ledwo wstanie, a robi się południe. Ciągłe coś się dzieje, ktoś czegoś potrzebuje, no to trzeba pomóc, czasem choćby zwykłą rozmową. Jak mówiłam, mam też wnuki i zdarzają się sytuacje, że zachorują i jadę się nimi opiekować. Wiadomo babcia pomóż, to babcia pomaga (śmiech). A jak już pojedę to zazwyczaj na cały tydzień.

### A gdy znajduje Pani chwilę dla siebie?

- Jeżdżę na różne pielgrzymki, spaceruję z kijkami, lubię przeczytać jakiś dobry kryminał, rozwiązywać krzyżówki albo pospacerować po lesie, zwłaszcza gdy zacznie się sezon grzybobrania.

### Pamięta Pani jakiś wyjątkowo szczęśliwy moment?

- Codziennie mam takie momenty, cieszę się nawet z najdrobniejszych rzeczy, że mogłam komuś pomóc, zrobić coś dla innych. Kiedy widzę, że komuś pomogłam, widzę uśmiech na twarzy, to jest bardzo budujące i aż rośnie ten zapał.

### A jak radzi sobie Pani z krytyką?

- Kiedyś bardzo to przeżywałam, a teraz wyciągam wnioski, myślę co można zrobić inaczej, lepiej i do przodu. Wiadomo nie każdemu da się pomóc, ludzie są różni, ale jak to się mówi, biorę to na klatę i idę dalej.

### W takim razie czego można Pani życzyć?

- Zdrowia, bo ono jest najważniejsze, a poza tym siły i przede wszystkim wsparcia mieszkańców i rady.

**Dziękuję za rozmowę.**

# Polacy najbardziej lubią Amerykanów, Rosjanie budzą wielką niechęć



Rosyjska inwazja w Ukrainie sprawiła, że aż 82% Polaków czuje niechęć do Rosjan. Wzrósł za to odsetek osób sympatyzujących z Ukraińcami – z 41 do 51% badanych.

Fot. Car Loss Voniya / Pixabay

## WIADOMOŚCI

Z opublikowanego w marcu raportu Centrum Badań Opinii Społecznej wynika, że Polacy największą sympatią darzą Amerykanów, Włochów i Anglików, natomiast niechęć przejawiają najczęściej wobec Rosjan, Arabów i Romów.

TOMASZ CHABIOR

Jak zmienił się nasz stosunek do innych narodów w ciągu roku od rozpoczęcia rosyjskiej inwazji w Ukrainie? CBOS przeprowadził na ten temat badanie, które trwało od 6 do 19 lutego, i z którego raport ukazał się 23 marca.

### Ukraińcy i Rosjanie

Z badań wynika chociażby, że w ciągu roku nasza sympatia do Ukraińców wzrosła aż

o 10 punktów procentowych i wynosi teraz 51%. To czyni naszych sąsiadów szóstą najbardziej lubianą przez Polaków nacją. Jednocześnie to dziesiąta w kolejności grupa narodowa, wobec której badani odczuwają najmniejszą niechęć (17%).

W latach 90. sympatię wobec Ukraińców deklarowało maksymalnie 16% respondentów, później odsetek ten rósł, natomiast między 2007 a 2008 rokiem wzrósł z 25 do 34%, co można łączyć z przyznaniem Polsce i Ukrainie Euro 2012. Następnie dwukrotnie spadł poniżej 30% (2016 – 27%, 2018 – 24%), a w latach 2020, 2021 i 2022 wynosił kolejno: 35%, 43% i 41%.

Nie jest też żadną niespodzianką, że choć w 2021 roku pozytywny stosunek do Rosjan deklarowało 35% badanych, a w 2022 29%, to w marcu 2023 roku jest to już tylko 6% respondentów. Niechęć do tego narodu wyraziło natomiast

82% procent ankietowanych – to najwyższy wynik w historii badania, a CBOS od 1993 roku przeprowadził je 29 razy. Do tej pory rekordowym rezultatem było 61% w 2005 roku.

### Sympatie i antypatie

Spśród pozostałych narodów Polacy najbardziej lubią Amerykanów (68%), Włochów (61%), Anglików (60%), Słowaków (54%), Czechów (54%), Szwedów (48%), Litwinów (47%), Finów (45%) i Francuzów (44%). Z 57 do 26% w skali roku zmalał natomiast odsetek respondentów, którzy mają pozytywny stosunek do Węgrów. To samo dotyczy Białorusinów – w tym przypadku zanotowano spadek z 35 do 19%.

Jeśli natomiast chodzi o narody i grupy etniczne, wobec których Polacy odczuwają największą niechęć, to oprócz Rosjan (82%) są to również Arabowie (59%), Białorusini (51%), Romowie (50%), Niemcy (40%), Chińczycy (36%), Turcy (36%), Żydzi (29%) i Węgrowie (27%). Do tej pory dominujący odsetek respondentów największy dystans wykazywał głównie wobec Arabów lub Romów,

wydarzenia z ostatnich kilkunastu miesięcy sprawiły jednak, że najmniej lubiani przez Polaków stali się Rosjanie.

### Uwarunkowania społeczno-demograficzne

W badaniach CBOS przeciętnie największą sympatię do innych narodów deklarowały osoby przed 34. rokiem życia, zamieszkujące największe miasta, dobrze wykształcone i o zadowalającej sytuacji materialnej.

Niechęć do innych nacji wykazywali natomiast respondenci między 55. a 64. rokiem życia, mieszkający we wsi, posiadający wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz gorzej sytuowani ze względu na sytuację materialną.

Poza tym jako bardziej otwarte na obcokrajowców jawią się osoby niepraktykujące religijnie i posiadające lewicowe poglądy niż te, które sympatyzują z prawicą lub nie mają sprecyzowanych poglądów.

Badanie przeprowadzono na łączącej 982 osoby reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski wylosowanej z bazy PESEL. CBOS zastosował w nim metody CAPI, CATI i CAWI.



Największą sympatią Polaków cieszą się obywatele Stanów Zjednoczonych.  
Fot. photosforyou/Pixabay

# Twoja niezależność jest naszym celem....

**FOTOWOLTAICZNY BOOM JUŻ MINĄŁ, A PROBLEMY SIECI ENERGETYCZNEJ ZOSTAŁY TEORETYCZNIE ROZWIĄZANE POPRZEZ ZMIANĘ SYSTEMU OPUSTÓW NA NET-BILLING. CZY MAŁE ZAINTERESOWANIE DOMOWYMI ELEKTROWNIAMI OZNACZA BRAK ICH OPŁACALNOŚCI? PRZECIEŻ CENY PRĄDU NADAL RADYKALNIE ROSNĄ.**

W 2022 roku średnia cena 1 kilowatogodziny w Polsce wynosiła 0,77 zł, w 2023 roku jest to 0,94 – 1,04 zł. Na terenie Opolszczyzny znaczny wzrost cen widzimy już po samych rachunkach od operatora systemu dystrybucyjnego. Ponadto wprowadzone zostały limity zużycia, gdzie przy zużyciu rocznym ponad 2 000 kWh zostaniemy rozliczeni według ceny maksymalnej wskazanej w Ustawie. Warto zaznaczyć, iż w skali roku przeciętne zużycie prądu przez trzyosobową rodzinę wynosi 2 532 kWh, a więc mało kto zmieści się w proponowanym na 2023 rok limicie. Ponadto w 2024 roku przestanie obowiązywać Rządowa Tarcza Solidarnościowa, a więc ceny prądu znacznie poszybują do góry.

Niezależność energetyczna jest pewną inwestycją, a przede wszystkim realną oszczędnością. Wychodząc naprzeciw problemom sieci energetycznej, związanym z jej przeciążeniem, jakie mogliśmy zaobserwować w początkowych latach lawinowo rosnących mikroinstalacji fotowoltaicznych na rynku, MEB Group proponuje jedyne pewne rozwiązanie, jakim jest posiadanie przy instalacji fotowoltaicznej własnego magazynu energii, co gwarantuje dostęp do prądu, nawet jeżeli nie ma go w sieci. Dodatkowym elementem gwarantującym niezależność energetyczną są oferowane przez nas pompy ciepła, na które decyduje się coraz więcej konsumentów wymieniających swoje źródła ciepła.

Kolejnym ważnym aspektem przemawiającym za inwestycją we własny prąd są dostępne na rynku dofinansowania. Obecnie obywatele mogą korzystać z takich programów jak: Mój Prąd, Czyste Powietrze, dofinansowanie do fotowoltaiki z Prewfinansowaniem, dofinansowanie do fotowoltaiki w bloku czy ulga termomodernizacyjna. Dodatkowo istnieją różne dofinansowania regionalne, o które warto zapytać w gminie. Wyżej wymienione programy pozwolą nie tylko w znacznej części sfinansować naszą instalację, ale również umożliwią odliczenie od podatku kosztów poniesionych na termomodernizację budynku. Kolejna tura najbardziej popularnego programu Mój Prąd edycja 5.0. ma ruszyć w połowie kwietnia



2023r. i być rozszerzona o dodatkowe elementy takie jak np. kolektory słoneczne czy powietrzne i gruntowe pompy ciepła. Maksymalna kwota dofinansowania ma wynieść 58 tys. zł.

Warto już dziś zadzwonić i poznać specjalnie przygotowaną dla Państwa ofertę na instalację fotowoltaiczną. Nasi Przedstawiciele Handlowi oraz Dział Obsługi Klienta są do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku od godziny 08.00 do 16.00. Zakres naszej działalności obejmuje wizję lokalną u klienta, która pozwala na sprawdzenie konstrukcji dachu i możliwo-

ści infrastruktury w terenie, przygotowanie indywidualnej oferty przez nasz Dział Inżynierii i dostarczenie jej do klienta. Cała procedura jest oczywiście niezobowiązująca i całkowicie bezpłatna. Ponadto w MEB Group możecie Państwo liczyć również na wsparcie i pomoc w uzyskaniu dofinansowania do inwestycji. Jako firma silnie ugruntowana na rynku, zajmujemy się również serwisem i opieką klienta po zainstalowaniu instalacji.

Zachęcamy do zapoznania się z profilem naszej działalności na stronie [www.meb-energy.eu](http://www.meb-energy.eu)



# Doceniany muzyk, który miał być... fizjoterapeutą



Michał Hadasik swoją przygodę z muzyką rozpoczął, gdy miał 6 lat. Dwa lata później trafił do klasy fortepianowej Państwowej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Opolu.

Fot. archiwum prywatne

## KULTURA

Pochodzi z Antoniowa koło Ozimka, żyje we Wrocławiu, a największe inspiracje czerpał z Krakowa. Choć muzyka towarzyszy mu od 6. roku życia, to nieco przekornie ukończył fizjoterapię, by ostatecznie wszystko postawić na jedną kartę i zostać docenianym oraz nagradzanym muzykiem, dyrektorem artystycznym Sceny pod Regałem, a także organizatorem festiwalu i promotorem innych twórców. Kim jest Michał Hadasik?

TOMASZ CHABIOR

Scena pod Regałem to grupa artystyczna, która zrzesza ponad pięćdziesięciu artystów i łączy cztery obszary – muzykę, teatr, literaturę i taniec. To również idea przyświecająca tym twórcom, która po pięciu latach działalności przekształca się w fundację. – Nazwa nawiązuje do legendarnego wielkiego Regału, który znajduje się we wro-

clawskiej Kawiarni Literatka. Można z niego zawsze wziąć książkę do poczytania, można ją nawet zabrać do domu, a w zamian zostawić swoją – mówi Michał Hadasik.

### Natchnął go Kraków

Jak wspomina artysta – pomysłu na Scenę pod Regałem narodził się podczas studiów na Uniwersytecie Medycznym im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. Fizjoterapia to może i mało muzyczny kierunek, ale jako student Hadasik upodobał sobie wówczas Kraków – miasto, które starał się co najmniej raz na pół roku odwiedzać.

– Chodziłem tam w słynne artystyczne miejsca, jak Piwnica pod Baranami, Klub pod Jaszczurami, Harris Piano Jazz Bar, Alchemia czy Nowa Prowincja, gdzie całym sobą czerpałem z rozmów i panującej tam atmosfery – przyznaje Michał Hadasik.

### Później było z górki

Grupa istnieje już pięć lat, a muzyk spod Ozimka jest jej dyrektorem artystycznym. W międzyczasie został też dyrektorem Festiwalu Kultury Europejskiej umożliwiającego pokazanie się szerokiej publiczności przez młodych artystów oraz propagowanie różnorodnych dziedzin sztuki pochodzących z wielu europejskich kultur. Festiwal ten Michał Hadasik organizuje w Polsce wspólnie z Parlamentem Europejskim i Komisją Europejską.

Muzyk z Antoniowa jest również laureatem i uczestnikiem wielu festiwalu oraz konkursów piosenki artystycznej w Polsce. Natomiast w trakcie pandemii współtworzył koncert online Operacja Grodno. Odbył się on na platformie YouTube, a podczas premii występów obejrzało prawie

pół miliona widzów z całego świata.

– Pandemia była trudnym i bardzo dziwnym czasem, który na stałe zmienił moje postrzeganie świata kultury. Wiele osób z mojej branży, szczególnie tych młodych, zrezygnowało wówczas z tego zawodu – wspomina Michał Hadasik. – Udało mi się jednak zorganizować kilka naprawdę dużych wydarzeń online, dzięki którym pomogłem wielu młodym osobom i wykonawcom. Mimo wielkiego talentu nie zawsze mieli oni możliwość czy operatywność w sobie, by stworzyć takie projekty. Zatem wspominam ten czas nad wyraz dobrze, jako sytuację, która spajana ze sobą i daje nadzieję na lepsze jutro.

### Muzyk od dziecka

Przygodę z muzyką Michał Hadasik rozpoczął, gdy miał 6 lat. Kiedy natomiast ukończył 8. rok życia, trafił do Państwowej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Opolu. Od tamtej chwili rozwijał swój talent w wielu obszarach muzyki, między innymi jako klasyczny pianista, ale gdy miał 15 lat, stwierdził, że droga takowego pianisty nie jest dla niego.

– Poczulem symptomy wypalenia i zbiegło się to z róż-

nymi sytuacjami komunikacyjnymi w szkole, które mi osobiście bardzo nie współgrały z ideą rozwoju młodego człowieka – wspomina artysta. – Postanowiłem więc zostać medykiem: skończyłem Liceum Ogólnokształcące nr II w Opolu, gdzie uczyłem się w klasie o profilu biologiczno-chemicznym, po czym rozpocząłem studia we Wrocławiu. Po ich ukończeniu nie umiałem jednak zdecydować, czy chcę pójść w kierunku fizjoterapii, czy muzyki.

Artystyczne zacięcie wzięło górę. Pod koniec studiów artysta z Antoniowa wrócił do koncertowania w kilku zespołach, co zaważyło na jego decyzji już po opuszczeniu uniwersytetu.

– Parę przypadków i poważnych rozmów o godz. 4.00 nad ranem, w przyszłowiowym zadymionym pubie, spowodowało, że postawiłem wszystko na jedną kartę – wspomina Michał Hadasik. – Wybrałem drogę artysty i rozpocząłem przygotowania do stworzenia własnej sceny, która z pasją będzie wspierać młodych twórców i stanie się przystanią piosenki literackiej i artystycznej w samym sercu Wrocławia.

Tak powstała Scena pod Regałem.



Artysta organizuje mnóstwo wydarzeń muzycznych. Jednym z nich będzie koncert Damy Polskiej Estrady z okazji Dnia Matki, który zagości w Ozimku.

# Młodzi artyści wystąpili podczas Zimowej Giełdy Piosenki

## KULTURA

Już po raz 31. aspirujące zespoły rywalizowały ze sobą podczas finału Zimowej Giełdy Piosenki. Wydarzenie odbyło się w Studenckim Centrum Kultury na kampusie Uniwersytetu Opolskiego, a gwiazdą wieczoru był zespół Myslovitz.

TOMASZ CHABIOR

Przeгляд, który odbył się 24 marca, można było zobaczyć nie tylko w SCK, ale także za pośrednictwem transmisji telewizji studenckiej Seta TV. Widzowie obejrzeli występy dziesięciu zespołów: The Silver Moon, Polimorfizm, Gabi & The Fredom, Punched Orange, Sweet Monday, The Breslauers, Kin Cat, Malinowa Mąka, Kuba Folwarczny z zespołem oraz Karolina Olejarz & Dellyon.

Artyści wykonywali najpierw swoją piosenkę, a następnie utwór gości przeгляdu – zespołu Myslovitz. Występy oceniało pięcioosobowe jury. W jego skład weszli: klawiszowiec i gitarzysta Myslovitz Przemysław Myszor, menadżer Myslovitz Bartosz

Głowacki, przedstawiciel Samorządu Studenckiego UO Mateusz Waliduda oraz dyrektor Muzeum Polskiej Piosenki Jarosław Wasik.

Przeгляд wygrał Kuba Folwarczny z zespołem, drugie miejsce zajęła ekipa Punched Orange, a trzecie Kin Cat. Poza tym nagrodę specjalną otrzymała formacja Polimorfizm. Stawką była możliwość zagrania między innymi podczas Piastonaliów Uniwersytetu Opolskiego czy Juwenaliów Politechniki Opolskiej.

Trzeba przy tym przyznać, że na widzów czekał cały wachlarz gatunków, a jurorzy mieli z czego wybierać. Artyści zaprezentowali bowiem między innymi alternatywny rock, pop, jazz, poezję śpiewaną, blues i metal.

Po ogłoszeniu wyników wystąpiła gwiazda wieczoru – Myslovitz. Obecny skład legendarnego zespołu tworzą: Mateusz Parzymięso (wokół, gitara), Wojciech Powaga-Grabowski (gitara), Przemysław Myszor (gitara, klawisz), Jacek Kuderski (bas) i Wojciech Kuderski (perkusja). Artyści wykonali takie przeboje, jak chociażby Długość dźwięku samotności, Scenariusz dla moich sąsiadów i Z twarzą Marylin Monroe.



Triumfator 31. edycji Zimowej Giełdy Piosenki został Kuba Folwarczny z zespołem.

REKLAMA

**AUTO CZOK** Bernard Czok

www.autoczok.pl

**24h**

**CENTRUM POMOCY DROGOWEJ A4**

**WARSZTAT**

- mechanika pojazdowa
- części używane
- lakiernictwo
- blacharstwo
- wynajem samochodów

46-022 Kępa k/Opola ul. Wróblńska 17b tel./fax 77 456 86 58

kom. 602 369 462 (A4) 661 333 777 604 963 702



Przeгляд, a później również koncert zespołu Myslovitz odbyły się w Studenckim Centrum Kultury na kampusie UO.

Fot. Tomasz Chabior

# JAKA JEST WSPÓŁCZESNA MŁODZIEŻ? ROZMOWA Z ANDŻELIKĄ WOLNY

Andżelika Wolny jest menadżerką projektów w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Głównym przedsięwzięciem, którym się zajmuje, jest projekt pod nazwą Jugendpunkt – Niemieckie Kluby Młodzieżowe. Opowie o tym, jaka jest obecnie młodzież oraz jak funkcjonują kluby młodzieżowe.



**Natalia Kwosek:** Czym są i czym zajmują się kluby młodzieżowe?

**Andżelika Wolny:** Głównym celem naszego projektu Jugendpunkt – Niemieckie Kluby Młodzieżowe jest aktywizacja młodzieży mniejszości niemieckiej, ochrona i podtrzymanie jej tożsamości kulturowej oraz propagowanie dwujęzyczności. Jeśli grupa jest bardziej aktywna, to organizują gry miejskie, wieczory sportowe, rajdy rowerowe. Z kolei jeśli grupa jest bardziej kreatywna, to podejmują działania bardziej artystyczne, np. przedstawienia teatralne, warsztaty malarskie, warsztaty DIY itd.

**NK: Co ciekawego działo się ostatnio?**

AW: Jestem menadżerką od września i muszę przyznać, że zauważyłam spore zaangażowanie młodzieży we własne miniprojekty, ale nie tylko. W poprzedniej edycji projektu odbyły się m.in. wyjazdy studyjne do Opola oraz Wrocławia, gdzie młodzi ludzie mieli okazję poznać historię tych miast. Zorganizowano także warsztaty carvingu i makijażu, Oktober-

fest, obchody Dnia Świętego Marcina, festyn rodzinny. Przed świętami Bożego Narodzenia było też wspólne kołędowanie przy dźwiękach najpopularniejszych niemieckich kolęd i pastorałek oraz pieczenie pierniczeków.

**NK: Jakie jest zainteresowanie? Czy obecnie młodzież bardziej się angażuje, czy wręcz przeciwnie – izoluje?**

AW: To zależy, jest młodzież bardziej zaangażowana i mniej. My w projekcie staramy się przede wszystkim pokazać, że warto jest wyjść z domu, zaangażować się na rzecz społeczności lokalnej, poznać nowych ludzi i zbierać doświadczenia. Jeśli chodzi o zainteresowanie, to w tej edycji jest ono dość spore. Nadal szukamy animatorów, także jeśli ktoś byłby chętny do otwarcia klubu młodzieżowego, to zachęcamy do zgłoszenia.

**NK: Ilu was jest? Z ilu osób składa się jeden Jugendpunkt?**

AW: Aby utworzyć Jugendpunkt, musi być minimum 5 osób. Mamy bardziej liczne kluby, gdzie jest 15 osób, ale są też

te 5-osobowe grupy młodzieżowe. W zeszłym roku w projekcie wzięło udział łącznie 150 osób, były to nie tylko osoby z mniejszości niemieckiej, ale i większości polskiej.

**NK: Co dalej? Jakie są plany na przyszłość?**

AW: W tym roku planujemy 18 klubów młodzieżowych. Od kwietnia rozpoczynamy realizację miniprojektów. W planie są wyjazdy, warsztaty, które będą organizowane przez animatorów. Planowane są także spotkania ze świadkami czasu czy nagrywanie filmików o tym, jak historia Niemiec wpłynęła na terytoria naszego regionu. Młodzież będzie tutaj dociekać historii, tradycji niemieckich, które pozostały na tych terenach. Odbędą się także szkolenia dla animatorów, zależy nam na tym, aby zwiększali oni swoje kompetencje, zintegrowali się między sobą oraz porozmawiali i podzielili się swoimi dotychczasowymi doświadczeniami.

**Dziękuję za rozmowę.**

Projekt jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ojczyzny RFN, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz ze środków gminy Leśnica.

# Symboliczne otwarcie filii bibliotecznej w Starych Siołkowicach



Fot. Milena Skóra

## POPIELÓW

Symboliczne otwarcie filii bibliotecznej w Starych Siołkowicach odbyło się we wtorek 7 marca. Były wzruszające podziękowania, gratulacje i poczęstunki. Ponadto uroczystość wzbogaciła wystawa fotograficzna i muzyczna oprawa.

MILENA SKÓRA

Filia biblioteczna w Starych Siołkowicach znajduje się teraz przy ulicy Klapacz 62 na drugim piętrze Publicznej Szkoły Podstawowej w Starych Siołkowicach. Wtorkowego popołudnia zebrały się osoby, które szczególnie angażowały się w pomoc przy remoncie filii.

– Serdecznie zapraszam wszystkich do odwiedzania filii bibliotecznej w Starych Siołkowicach – zaznaczała Agnieszka Subzda, p.o. dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej z/s w Popielowie. – Liczę, że dzięki nowemu wyglądowi biblioteki zyskamy nowych czytelników. Otwierają się przed nami kolejne możliwości.

Spotkanie urozmaiciła wystawa fotograficzna Marcina Nawrota pt. „Stare Siołkowice. Moja mała ojczyzna”. Później na gości czekała muzyczna chwila ze scholą Archaniołki ze Starych Siołkowic.

REKLAMA

*Niezawodny partner*

**PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERII KOMUNALNEJ**

Rok założenia: 1989r. Sp. z o. o.

**Nasze usługi kształtują się w zakresie robót inżynierskich budowy infrastruktury technicznej:**

wodociągi i kanalizacja

oczyszczalnie ścieków

ujęcia wody

uzbrojenia terenu

ochrona środowiska

- Roboty melioracyjne (rowy, przepusty, drenaże)
- Wykonawstwo sieci wodno-kanalizacyjnych, obiektów infrastruktury ochrony środowiska
- Inne roboty inżynierskie • Roboty ziemne • Projektowanie, nadzór i doradztwo

tel. 602 360 980  
tel./fax 77 421 57 08

P.I.K. "EKO KOM" Sp. z o. o.  
46-022 Luboszyce, ul. Opolska 21

ecokom.opole.pl  
ecokom-luboszyce@wp.pl

# Noc z Andersenem w Starych Siołkowicach

## KULTURA

„Noc z Andersenem 2023. 800 lat historii Starych Siołkowic w jedną noc” – to tytuł spotkania w filii bibliotecznej w Starych Siołkowicach. W nocy z 31 marca na 1 kwietnia dzieci i młodzież uczestniczyły w Nocy z Andersenem. Były zabawy, quizy i oczywiście czytanie baśni.

MILENA SKÓRA



Noc z Andersenem ma zachęcić do czytania książek i promowania kultury.

Fot. Milena Skóra

**N**oc z Andersenem rozpoczęła się o godz. 20.00 i trwała do godz. 8.00. Chęć udziału w spotkaniu wyraziło 15 osób – dzieci i młodzież w wieku od 12 do 15 lat. Czekali na nich: quiz wiedzy o historii Starych Siołkowic, czytanie baśni i warsztaty robienia książek pop-up.

– To pierwsza Noc z Andersenem w naszej filii bibliotecznej. Wiele bibliotek w całej Polsce organizuje takie spotkania, ale że w Starych Siołkowicach w tym roku obchodzimy 800 lat istnienia miejscowości i nasza biblioteka niedawno zyskała nową lokalizację, to postanowiliśmy

zorganizować noc właśnie tutaj – mówiła Maryla Sadlo, bibliotekarka filii bibliotecznej w Starych Siołkowicach. – Będziemy też starać się organizować Noce z Andersenem raz w roku, w różnych bibliotekach w gminie Popielów.

Podczas trwania Nocy z Andersenem nie mogło za-

braknąć jedzenia. Zadbano zatem o kolację i śniadanie dla wszystkich uczestników spotkania. Ponadto w tę noc filia biblioteczna w Starych Siołkowicach zyskała bajkowy klimat. Przed wejściem do sali widniała niebieska zasłona z napisem: „Noc Andersena 2023”, a całość zdobiły światełka.

# Politechnika Opolska zdradziła, kto zagra na Piastonaliach

## KULTURA

**P**iastonalia Politechniki Opolskiej potrwają od 24 do 26 maja. Jak co roku na jej błoniach odbędą się koncerty hip-hopowe i rockowe. Jakich artystów będzie można posłuchać?

Opolskie święto studentów otworzy żaknada i symboliczne przejęcie przez studentów kluczy do miasta. Tę część programu zaplanowano na środę 24 maja.

Kolejnego dnia na błoniach rozbrzmi hip-hop, wystąpią bowiem Sarius, Słoń, O.S.T.R. i Young Igi, a supportem kon-



Listę artystów ogłosili Wojciech Wojnar i Krzysztof Rzym z Samorządu Studenckiego Politechniki Opolskiej. Podczas konferencji prasowej towarzyszył im rektor – prof. Marcin Lorenc.

Fot. Tomasz Chabior

certu będzie student Politechniki Opolskiej – Zaczarowany Dorożkarz.

Na wypadający 26 maja piątek przygotowano zaś koncerty rockowe. Na scenie pojawią się: Farben Lehre, Łydka Grubasa, Strachy na Lachy i – podobnie jak w zeszłym roku – Nocny Kochanek. Support stanowić będzie opolski zespół Excess.

Pozostałymi atrakcjami będą m.in.: rajd motocyklowy z rektorem, kino samochodowe na kampusie przy ul. Prószkowskiej oraz muzyczny namiot na kampusie przy ul. Mikołajczyka.

TCH



MATERIAŁ SPONSOROWANY GMINY POKÓJ

# PARK W POKOJU PIĘKNIEJE W OCZACH



OD 2017 ROKU TRWA REWITALIZACJA ZABYTKOWEGO PARKU W POKOJU. 27 MARCA WÓJT BARBARA ZAJĄC OPROWADZAŁA ZAPROSZONYCH GOŚCI I PRZEDSTAWIAŁA POSTĘP PRAC.

– Prawie połowa środków z budżetu gminy przeznaczona jest na inwestycje, w tym tę największą – rewitalizację naszego, pokojskiego parku. Oczywiście prace finansowane są w większości ze środków Unii Euro-

pejskiej, gmina może sła- dać projekty jedynie do 4 milionów dlatego robimy to etapami. W sumie napisali- śmy 10 różnych projektów – mówiła Barbara Zając, wójt gminy Pokój.

Wszystkie popiersia i figu- ry, które stały w parku zosta- ły zrewitalizowane w PWSZ w Nysie, która jest partne- rem przy tym projekcie. Przy parkowych alejach stanęły już pierwsze ławki. Goście mieli okazję zobaczyć budy- nek oranżerii oraz Centrum Doświadczenia Świata. Mimo wietrznej pogody zwiedzili część ogrodu, w przyszłości będzie można tu również wypić kawę i spróbować lo- kalnych wypieków.

Zakończenie prac na te- renie zabytkowego parku

planowane było na czerwiec, tego roku. Wiadomo już jed- nak, że termin ten zostanie nieznacznie przesunięty. Wynika to z warunków po- godowych, które opóźniają część prac.



## ZIELONA GMINA POKÓJ

GMINA POKÓJ W RANKINGU GMIN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO PN. "EKO- LOGICZNA GMINA" ZOSTAŁA LAUREATEM W KATEGORII ZIELONA GMINA. RANKING ZOSTAŁ UTWORZONY NA PODSTAWIE SPRAWOZDAŃ I STATYSTYK WOJEWÓDZKICH.

W zastępstwie wójt gminy Pokój, Barbary Zając gratulacje i słowa uzna- nia odebrała sekretarz gminy Pokój Joanna Ptaszek – Rekus.

– Dziękuję kapitule: Politechnice Opolskiej, Nowej Trybunie Opolskiej, Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu oraz Gorażdzie Heidelbergcement Group za dostrzeżenie działań gminy Pokój w zakresie zachowania środowiska naturalnego. Największe podziękowania należą się mieszkań- com i przedsiębiorcom, którzy widząc potrzebę dbania o jakość środowiska inwestują w nowoczesne rozwiąza- nia. Zmniejszają presję na otocze- nie, wymieniają kopciuchy, montują przydomowe oczyszczalnie ścieków, docieplają obiekty, wymieniają park maszynowy na nowy, bardziej eko. Dziękuję zespołowi UG Pokój za zaangażowanie, za każdy napisa- ny i rozliczony projekt, za aktywne prowadzenie edukacji ekologicznej. Dziękuję jednostkom oświatowym, GOPS w Pokoju, instytucjom kultury, spółkom, stowarzyszeniom, KGW, OSP, PSP w Namysłowie za prowa-

dzenie edukacji ekologicznej. Tak trzymać – mówiła Joanna Ptaszek – Rekus.



## Darmowe przedszkole dla dzieci z gminy Pokój

Dzieci z gminy Pokój od 1 maja będą mogły za darmo uczęszczać do przed- szkola. Jest to wyjście naprzeciw po- trzebom rodzin i sposób odciążenia ro- dziców w wydatkach.

Wójt gminy Pokój – Barbara Zając, wychodząc naprzeciw potrzebom rodzin i mając na uwadze rozwój dzieci, złożyła wniosek do Rady Gminy Pokój o podjęcie uchwały w sprawie nieobciążania rodzi- ców opłatami za czas przebywania dzie- ci w przedszkolach gminy Pokój. Rada Gminy Pokój przyjęła projekt uchwały, która od maja wejdzie w życie.



Fot. Zespół Szkolno-Przedszkolny w Pokoju / Facebook

# LAURY UMIEJĘTNOŚCI I KOMPET



## WYDARZENIE

Organizatorem wydarzenia jest Opolska Izba Gospodarcza, która w grudniu 2013 roku ustanowiła dodatkową, nagrodę specjalną nagrodę „Opolskiego Orła Księcia Jana Dobrego.” W tym roku Orzeł trafił do NUTRICII.

LESZEK MYCZKA

**Kategoria Pro Publico Bono.** Laur w tej kategorii przyznawany jest m.in. za: działania na rzecz rodziny, ochrony zdrowia, pomocy społecznej i charytatywnej, dyplomacji społecznej, a także społecznej odpowiedzialności biznesu i za wspieranie rozwoju przedsiębiorczości na poziomie gminy, powiatu, regionu.

1. Janusz Gruszka Leśniczy w Leśnictwie Dąbrowa
2. Stowarzyszenie Sportowo-Rekreacyjne „Kamyki” Marcin Madziala
3. Środowiskowy Dom Samopomocy „Promyczek” z Kędzierzyna – Koźla

**Kategoria Menadżer, Lider społeczno – gospodarczy** to Laur m.in. za tworzenie pozytywnego wizerunku przedsiębiorcy – pracodawcy, umiejętność dostosowania działań firmy do warunków gospodarki rynkowej, tworzenie nowych miejsc pracy, a także za twórcze współdziałanie z samorządem terytorialnym.

1. Czesław Drozd Dyrektor Oddziału Opolskiej Izby Gospodarczej w Brzegu
2. Anna Soroczyńska dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzegu
3. Tomasz Ganczarek Prezes spółki Moszna Zamek
4. Jacek Bialik Wiceprezes Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.
5. Aleksandra Rak Dyrektor Zarządzający/Wiceprezes Zarządu FORMOPĘX Sp. z o. o

6. Marcin Otrzonsek Dyrektor Handlowy Działu Produkcji Profili Profilark Sp. z o.o
7. Mariusz Dynak Dyrektor Realizacji Projektów w Adamietz sp. z o.o
8. Michał Boszczar Dyrektor Realizacji Projektów w Adamietz sp. z o.o
9. Jan Szczepanik Dyrektor Realizacji Projektów w firmie ADAMIETZ Spółka z o.o
10. Jacek Jarocki Dyrektor Produkcji Deserków i Obiadków w NUTRICII Zakłady Produkcyjne Sp. z o.o.

**Kategoria Polskie Przedsiębiorstwo.** Ten laur przyznawany jest za: wysoką jakość wyrobów i usług, stosowanie nowoczesnych technologii produkcji oraz metod zarządzania i marketingu zapewniających sukces rynkowy, systematyczne inwestowanie w rozwój firmy, stworzenie nowych miejsc pracy, stwarzanie dobrych warunków pracy i płacy zatrudnionym pracownikom oraz stałe podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych. Nagrodę otrzymała firma ELIN Arkadiusz Miskiewicz.

**Kategoria Kobieta Przedsiębiorcza.** Laur przyznawany jest za: umiejętne prowadzenie firmy i osiągnięcie dobrych wyników finansowych; ciągły rozwój firmy, rozszerzanie działalności i wchodzenie na nowe rynki. Nagrodę otrzymała firma Słodka Babka Magdalena Cieślak.

W kategorii **Samorząd terytorialny, zawodowy i gospodarczy** laur przyznawany jest za skuteczne wykorzystanie funduszy unijnych, wzrost innowacyjności i konkurencyjności regionu i lokalnych przedsiębiorców, prowadzenie partnerskiego dialogu w celu tworzenia korzystnych warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej. Nagrody otrzymali:

1. Katarzyna Kuraś Kierownik Referatu

Rolnictwa i Łowiectwa Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego

2. Agnieszka Kamińska Dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Regionalnego Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego
3. Maciej Kalski Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu
4. Mirosław Sokołowski Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu
5. Marek Pietruszka wójt gminy Strzelczki
6. Agnieszka Planetorz naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Opola

Laur w kategorii **Kultura** przyznawany jest za wysoki poziom artystycznych lub sportowych dokonań, ponadregionalny i międzynarodowy zakres działań, umiejętność dostosowania się do warunków gospodarki rynkowej i sukcesy na tym polu. Nagrodę otrzymali:

1. Jerzy Stemplewski Opolski artysta fotografik i dokumentalista życia w naszym regionie.
2. Hubert Prochota Pedagog w Państwo-



# ENCJI WRĘCZONO JUŻ PO RAZ 23.



wej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina

3. Jakub Dubik Prezes Fundacji Master Art, pomysłodawca Opolskiego Banku Talentów, wiolonczelista, członek duetu Cello Brothers

Laur w kategorii **Media** przyznawany jest za wysoki standard i rzetelną informację, wieloletnią współpracę z samorządem gospodarczym, konsekwentny i prawdziwy przekaz problemów i osiągnięć związanych z przemianami społecznymi i gospodarczymi. Otrzymał go Adam Leszczyński naczelnik i rzecznik biura prasowego Urzędu Miasta Opola

Laur w kategorii **Firma Społecznie Odpowiedzialna** przyznawany jest za uwzględnienie w działalności firmy zarówno celów biznesowych jak i potrzeb społecznych, dzielenie się swoimi zasobami w środowisku i społeczności lokalnej, gwarantowanie godnych warunków pracy, zapewnienie rozwoju i edukacji pracowników oraz promocja idei równych szans. Nagroda trafiła do Hengst Filtration Poland Sp. z o.o.

## ZŁOTE LAURY

Złote Laury Umiejętności i Kompetencji 2022 otrzymali:

**KATEGORIA: Osoba lub instytucja wspierająca rozwój gospodarki rynkowej lub edukująca na potrzeby firm:**

1. Kędzierzyńsko – Kozielski Park Przemysłowy Sp. z o.o. laur odbierze Pani Prezes Alicja Górską

**KATEGORIA: Menedżer, lider społeczno – gospodarczy**

2. Katarzyna Rudzińska Dyrektor ds. Zasobów Ludzkich, Bezpieczeństwa, Produktywności, Transformacji Cyfrowej NUTRICIA Zakłady Produkcyjne Sp. z o.o.

3. Henryk Małek Sekretarz Powiatu Krapkowickiego
4. Przemysław Zych Wiceprezydent Miasta Opola
5. Mieczysława Fyk-Łazarz Dyrektor Finansowy, Członek Zarządu ADAMIETZ Sp. z o.o.
6. Mirosław Wiciak Dyrektor Operacyjny ADAMIETZ Sp. z o.o. Prezes Zarządu KS Konstrukcje Stalowe Sp. z o.o. Ozimek
7. Krystyna Michalczyk Menadżer Zarządzająca Hotelami : Hotel Trojan – Łądek Zdrój; Rezydencja Willa Barbara – Łądek Zdrój; Hotel Piast – Opole
8. Jan Streiss Dyrektor Realizacji Projektów, Prokurent ADAMIETZ Sp. z o.o
9. Henryk Piotr Osadnik Prezes Zarządu OK INVESTMENT Sp. z o.o.
10. Marek Staszewski Dyrektor Opolskiego Centrum Onkologii w Opolu
- KATEGORIA: Kobieta przedsiębiorcza**
11. Małgorzata Plachetka Wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Leśnicy.
12. Gabriela Waloszek Wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Leśnicy
- KATEGORIA: Polskie przedsiębiorstwo**
13. Strunobet-Migacz Sp. z o. o. z Lewina Brzeskiego

**KATEGORIA Samorząd terytorialny, zawodowy i gospodarczy**

14. Roman Kamiński Z-ca Burmistrza Kluczborka

Kapituła Laurów przyznała za rok 2022 cztery Platynowe, jeden Kryształowy Laur i Nagrodę Specjalną Opolskiej Izby Gospodarczej „Opolski Orzeł Księcia Jana Dobrego” które przyznawane są ludziom o wybitnych osobowościach i niekwestionowanym autorytecie, których działalność ma wymiar ponadregionalny, a często nawet międzynarodowy. Wartości płynące z ich pracy są uniwersalne, godne naśladowania i tworzą atmosferę szczególnego szacunku.

**Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji otrzymali:**

- Sabina Nowosielska Prezydent Kędzierzyna – Koźła
- P.V.Prefabet Kluczbork SA
- Ryszard Wójcik Prezes Zarządu SINDBAD Sp. z o.o.
- Renata Cwirzeń – Szymańska Skarbnik Miasta Opola

**Kryształowy Laur Umiejętności i kompetencji** trafił do Marian Siwon Executive President Regionu Polska Bilfinger SE, Dyrektor ds. rozwoju i badań w Multiserwis Sp. z o. o.



MATERIAŁ SPONSOROWANY GMINA DOBRZEŃ

# DOBRZEŃSKIE INWESTYCJE

## REMONTY I WYPOSAŻENIE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

Koniec pierwszego kwartału to czas intensywnych prac budowlanych. W gminie Dobrzeń Wielki inwestycje ruszyły pełną parą. Na początku tego roku trwały jeszcze prace wykończeniowe w budynku urzędu gminy. Głęboka termomodernizacja obiektu polegała m.in. na dociepleniu budynku, wymianie instalacji CO i elektrycznej, zamontowaniu instalacji fotowoltaicznej. Wnętrza budynku również zyskały nowy wygląd, w tym sala ślubów Urzędu Stanu Cywilnego. Projekt był realizowany z dofinansowaniem z Unii Europejskiej w wysokości 1.119.952 zł. Nowe wnętrza i wyposażenie zyskał również Klub Seniora znajdujący się w Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzeńcu Wielkim. Sala spotkań, zaplecze kuchenne, urządzenia do ćwiczeń i rehabilitacji zostały przygotowane dzięki dofinansowaniu z Programu Ministra Rodziny i Polityki Społecznej w wysokości 160 tysięcy złotych. Gmina pozyskała także 519.175 zł na 2 mieszkania tj. 100 % wartości zadań z programu „Solidarni z Ukrainą – pomoc migrantom wojennym w województwie opolskim”.



Urząd Gminy w Dobrzeńcu Wielkim po remoncie.

## BUDOWA NOWYCH OBIEKTÓW DLA MIESZKAŃCÓW GMINY

Aktualnie prowadzone są dwie duże budowy na terenie Chróścic i Dobrzeńca Wielkiego. W pierwszej miejscowości powstaje Centrum Opiekuńcze dla Seniorów i Osób Niepełnosprawnych. Obiekt będzie posiadał salę ćwiczeń, rehabilitacji, zajęć grupowych, komputerową, strefę odpoczynku, kuchnię z zapleczem, jadalnię, węzeł sanitarny, pomieszczenia pielęgniarek, rehabilitantów oraz obsługi. Zakupiono także specjalistyczny samochód do przewozu osób niepełnosprawnych i starszych. Ponadto planowane jest zagospodarowanie terenu przyległego do centrum, gdzie powstanie ogród z małą architekturą. Zakończenie inwestycji jest planowane na wrzesień br. Koszt budowy wraz z zakupem samochodu wynosi ponad 5 milionów złotych. Gminni urzędnicy pozyskali dofinansowanie



Centrum Opiekuńcze w Chróścicach



Klub Seniora – sala do ćwiczeń znajdująca się w Gminnym Ośrodku Kultury



Stołówka gminna.



**Ulica Polna w Chróścicach – droga gminna.**

w wysokości 3.800.000 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład oraz milion złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

W Dobrzenu Wielkim ruszyły prace przy budowie gminnej stołówki, która będzie przygotowywać posiłki dla gminnych szkół i przedszkoli, a także mieszkańców. Parterowy budynek o powierzchni użytkowej 408 m<sup>2</sup> będzie posiadał pomieszczenie do spożywania posiłków na 100 miejsc, zaplecze kuchenne z wyposażeniem, pomieszczenia sanitarne i szatniowe oraz strefę do wydawania posiłków i cateringu. Plac wokół budynku zostanie zagospodarowany. Powstanie dojazd i parking na 25 miejsc. Wartość tej inwestycji wynosi 5.575.590 zł, w tym 3.825.000 zł z dotacji Rządowego Funduszu POLSKI ŁAD – Program Inwestycji Strategicznych. Realizacja obydwu projektów jest odpowiedzią na potrzeby naszych mieszkańców.

### INWESTYCJE DROGOWE

Bardzo ważnym tematem dla naszych mieszkańców są remonty dróg. Pod koniec ubiegłego roku zrealizowano remont drogi przy ul. Polnej wraz z włączeniem skrzyżowania w Chróścicach. Koszt remontu wyniósł 197.990,44 zł. Pozyskano na ten cel środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 158.392,35 zł. Przebudowano także ul. Sienkiewicza i odcinek ul. Kwaśnej w Chróścicach za łączną kwotę 1.803.576,98 zł, z dofinansowaniem z PROW w wysokości 998.143 zł. Budowano także drogę transportu rolnego w Chróścicach – odcinek 1. Koszt tego zadania wyniósł 621.330,32 zł, w tym dofinansowanie 248.224,38 zł ze środków budżetu Województwa Opolskiego.

W tym roku Wójt Gminy Piotr Szlapa wraz z innymi samorządowcami podpisał umowę na remont drogi wojewódzkiej nr 457 biegnącej z Chróścic do Siołkowic Starych. Prawie 2 kilometry drogi będą remontowane dzięki Rządowemu Programowi Inwestycji Strategicznych, z którego pochodzi prawie 4 miliony złotych. Ponad milion złotych wyłożył Samorząd Województwa Opolskiego.

W Dobrzenu Małym, lada dzień, ruszy remont ulicy Odrzańskiej, która długo czekała na swoją rewitalizację. Spacerowicze, rowerzyści, rolkarze i przede wszystkim mieszkańcy z niecierpliwością czekają na gładką nawierzchnię tej urokliwej uliczki znajdującej się na szlaku Jakubowym, w dorze-



**Ulica Odrzańska w Dobrzenu Małym**

czu Odry. Koszt jej remontu wynosi ponad milion złotych. Z kolei w Dobrzenu Wielkim wybudowana zostanie droga boczna od ul. Kościelnej, której koszt to kwota 880.723,41 zł. Obydwa projekty uzyskały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Samorządowych o łącznej wartości: 1.356.469,99 zł.

### PROJEKTY EDUKACYJNE I PROMOCYJNE

W ostatnim czasie Gmina Dobrzeń Wielki pozyskała także środki na organizację wycieczek szkolnych, w ramach Programu Poznaj Polskę, w wysokości ponad 63 tysięcy złotych.

Biblioteka szkolna, w Zespole Szkół w Dobrzenu Wielkim, zakupi nowe książki dzięki dotacji z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Z kolei dzieci z klas 1-3 skorzystają z bezpłatnego programu nauki pływania dzięki Programowi Ministra Sportu i Turystyki, z którego urząd gminy pozyskał ponad 33 tysiące złotych.

### PLANY I PROJEKTY

W 2023 roku planowana jest także realizacja pomostu cumowniczego w Dobrzenu Wielkim, na który gmina pozyskała dofinansowanie z „PROW Leader Stobrawski Zielony Szlak” w wysokości 69.508 zł. W tym roku zostanie również zrealizowany remont drogi przy ul. Jańskiego w Dobrzenu Wielkim. Przygotowana zostanie także dokumentacja techniczna przebudowy budynku szkoły w Kup z przeznaczeniem części pomieszczeń na przedszkole oraz dokumentacja przebudowy i termomodernizacji boiska sportowego w Dobrzenu Wielkim. Szacuje się, że w tym roku Gmina Dobrzeń Wielki przeznaczy ponad 11 milionów złotych na realizację inwestycji i projektów technicznych kolejnych zadań. Wszystkie te działania mogą być wykonane dzięki wyłożonej pracy całego zespołu urzędu gminy i jednostek podległych. Pozyskiwanie środków zewnętrznych jest kluczowe dla zrównoważonego rozwoju gminy i zaspokajania potrzeb mieszkańców.

Zachęcamy Państwa również do odwiedzania strony [www.dobrzeńwielki.pl](http://www.dobrzeńwielki.pl) oraz gminnego profilu FB, gdzie przekazujemy aktualne informacje o działaniach podejmowanych przez Gminie Dobrzeń Wielki.

**Urząd Gminy Dobrzeń Wielki**

# W Opolu odbyły się Akademickie Targi Pracy

## EDUKACJA

Motoryzacja, produkcja, przemysł spożywczy, IT, turystyka, fizjoterapia, budownictwo, administracja i finanse to tylko niektóre branże, które reprezentowały firmy zaproszone na 14. Akademickie Targi Pracy w Łączniku Politechniki Opolskiej.

TOMASZ CHABIOR

**N**a targach, które odbyły się 29 marca, pojawiło się 74 wystawców z całej Polski. Firmy te przedstawiały studentom swoje oferty praktyk, staży oraz pracy – przy stoiskach czekało ponad 500 różnorodnych ofert. Żacy mogli zatem albo nawiązać współpracę, albo po prostu poznać wymagania rynku pracy.

– Przeszedłem tutaj, żeby poszukać dla siebie oferty praktyk i ewentualnych moż-

liwości podjęcia pracy po studiach. Studiuję informatykę, to trudna dziedzina, w której nieustannie trzeba się rozwijać, a język programowania nie jest łatwy – zauważył Marek Kolibaba, student Politechniki Opolskiej. – Niemalże w każdej wystawiającej się tutaj firmie jest dział IT, ale tych typowo informatycznych, które zajmują się tworzeniem oprogramowania, nie jest aż tak dużo. Wybór dla ogółu miejscowych kierunków jest jednak spory.

Oprócz stoisk z ofertami na studentów czekały też popcorn, strefa relaksu, darmowe kawa i pączki, wizażystka, fotograf specjalizujący się w zdjęciach biznesowych, a także punkt, w którym można było stworzyć CV. Byli też mentor kariery, koło fortuny z nagrodami oraz fotobudka.

– Studiuję zarządzanie i inżynierię produkcji, po której można iść w kierunku zarządzania, a można też sprawdzić się w inżynierii i planowa-



Studenty mogli poznać ponad 500 ofert u 74 wystawców.

Fot. Tomasz Chabior

niu produkcji – mówiła Sara Seifert, studentka Politechniki Opolskiej. – Nie ma tutaj aż tak wielu ofert związanych z moim kierunkiem, najczęściej dotyczy chyba dziedziny IT, ale znajdzie się kilka perełek dla mnie.

Akademickie Targi Pracy zagościły w murach Politechniki Opolskiej po raz czwarty. „Nasze targi to idealne miejsce dla studentów i absolwentów poszukujących pracy i chcących poznać potencjalnych pracodawców w innej sytuacji niż sztywne rozmowa

kwalifikacyjna” – czytamy na stronie Akademickiego Biura Karier Politechniki Opolskiej.

– O tym, że takie wydarzenie jest potrzebne, świadczy chociażby fakt, że co roku przybywa firm, które właśnie wśród studentów i absolwentów naszej uczelni szukają pracowników. To po prostu oznacza, że są oni dobrze oceniani i pożądanymi na rynku pracy – mówiła Aleksandra Jasińska, kierowniczka Akademickiego Biura Karier Politechniki Opolskiej.

## Służby ratownicze i mundurowe na wystawie Miłosza Bogdanowicza

**E**kspozycja „O tych, którzy dają drugie życie”, która stała się na Placu Kopernika w Opolu, to fotograficzne i obywatelskie podziękowanie autora dla jej tytułowych bohaterów. Jego fotografie przedstawiają pracę strażaków, policjantów, ratowników medycznych, pielęgniarek, lekarzy, szpitalnego personelu i specjalistów od pierwszej pomocy.

Wystawa składa się z 57 zdjęć umieszczonych na 19 planszach opatrzonych tematycznymi opisami. To okazja,



Miłosz Bogdanowicz to ratownik kwalifikowanej pierwszej pomocy, a także pasjonat i promotor ratownictwa.

Fot. Tomasz Chabior

by zobaczyć służby w akcji oraz zajrzeć tam, gdzie nie każdy może, choćby do bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego czy na blok operacyjny.

– Wykonywanie takich zdjęć uczy pokory i pokazuje kruchość ludzkiego życia. Takie fotografie udowadniają też, jak wiele osób z pasją pracuje w opolskich służbach ratowniczych – podkreśla Miłosz Bogdanowicz. – Publikując zdjęcia w internecie, dorzucam do nich opisy: ciekawostki i wiedzę, którą ktoś mi przekazał. W ten sposób edukuję, choćby

na temat bezpiecznych zachowań. Jeśli również tutaj, na mojej wystawie, ktoś znajdzie coś edukującego, to będę bardzo zadowolony.

Wernisaż odbył się 3 kwietnia, a ekspozycję na Placu Kopernika można oglądać do 23 kwietnia. Jest ona bezpłatna i dostępna przez całą dobę. Stanowi jednocześnie podsumowanie wieloletniej pasji Miłosza Bogdanowicza, który ze szczególnym zapałem podąża z aparatem za śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. **TCH**

# We antreju przi kafeju



## O rodzinnym domu

„Mój rodzinny dom” to historia niezwykła. Praca Karoliny Kamy o rodzinnym domu zasługuje na szczególną uwagę. W Regionalnym Konkursie Literackim „Ze Śląskiem na ty” to dość często podejmowany temat. Wielopokoleniowa tradycja śląskich domów wciąż się zmienia. Stajemy się społeczeństwem coraz bardziej zamożnym. Wiele młodych rodzin buduje nowe domy. Widzimy to, objeżdżając nasze śląskie wsie. Są też oczywiście domy takie, jak dom Karoliny w Starych Siolkowicach, w których tradycja przekazywania i przejmowania dorobku przodków sięga kilku pokoleń. Na temat rodzinnych domów powstało wiele utworów: wierszy, piosenek, opowiadań. Słuchając ich, najczęściej sięgamy wtedy pamięcią do naszych najmłodszych lat. Każdy z nas miał taki dom. Najpierw ten pierwszy, w którym spędziliśmy dzieciństwo, swoją młodość, a później dom, który sami stworzyliśmy, zakładając własną rodzinę. Dom to nie to samo co mieszkanie. Mieszkać można wszędzie. Dom, a szczególnie dom rodzinny, jest miejscem wyjątkowym; zawsze chętnie do niego wracamy. Wracamy pamięcią lub jeżeli to możliwe przekraczamy jego progi z szacunkiem do osób, które go stworzyły i tych, które o ten dom dalej dbają. Taki dom to nie tylko mury, dach i piękne ogrodzenie. Dom to przede wszystkim ciepło rodzinnego współżycia jego członków i takich domów sobie życzymy. Budujmy je z miłości, a nie z betonu. Karolina taki dom nam w swojej pracy opisała i życzę Ci Karolinko byś zawsze była w nim szczęśliwa.

**Krzysztof Czech –  
Iod Franca Jóskowego**





# „MÓJ RODZINNY DOM”

## KAROLINA KAMPA

ze Szkoły Podstawowej w Starych Siołkowicach

Praca wyróżniona w Regionalnym Konkursie Literackim „Ze Śląskiem na ty” – rok 2022

Z murów mojego domu wysły jus śtyry pokolynia. Zacynajonc łod mojego pra pra pra ołpa Alojza, ołs dó mie. Pjyrwej stołwiani chałpy nie było taky proste jak dzisiej. Ołpa Kubis erbnył gróndstik łod swoich łojców, na chtory było yno pole. Ulica na chtorej tera mjyskóm dołwniej była yno drógóm polnóm i mjyskoł yno jedyn sómsiołd. Ołpa Kubis upar się, ze na polu wybuduje dóm. Postanowjył swjys materiał i zacóńc budować. Furmankóm zwoziył cegły z cegielni z Popilowa, a bloki na fundamynaty robjyli sami. Trza było przjwjys piósek z dołów furmankóma i zgasić wołpno. Polegało to na tym, ze miynsało się wołpno z wodóm takimi specjalnymi grabjóma tak dugo, ołze zrobjyla się ganstoł masa a wszystko to robjyło się z pozbijanych desek w wykopanej dziurze. Pjyrwej jedyn drugomu pómołgoł: ciejsła murołrzoowi a murołr dachdekrowi. W tamtych casach ło prónd było ciynsko a betóniarki zołdyn na łocy nie ujzoł. Wszystko trza było robić samymu, rzykać ło pogoda ale tes pomocne i mocne rance do roboty. Stołwiani chałpy zacynało się łod wykopaniol fundamynatów a wszystko trza było kopać łopatóma i łómóma, bo zymia była różstomajtnoł.

Jak jus wykopali fóndamynaty, to musiejli pozbiyać z desków i wylicyc wszystkie eki w chałpie, zeby dóm stoł do wołgi i wszystko było w miara proste. Coby wszystko było do wołgi, to trza było miejc ślatchwołga, z chtoróm robjyło się dobre pomiary i tak tes robjyło się fóndamynaty i wandy. Mój dóm moł tes piwnica, a to tes nie było tak leko zrobić, jak jus sie wykopał fóndamynaty, to potyn ściany piwnicy, a jak były gotowe, to trza było na łokoło odkopać, zeby zrobić dichtóng. To zaś polegało na tym, ze przjwoziyło się smoła, stołwiało na ceglach, a pod nimi robjyło się łognisko, coby łozgrzołc ta smoła. Nióm potyn malowało się ściany piwnicy łod ałsyn pyndzłóma, zeby zadichtować całol piwnica, coby



gróntwasser nie dostola się rajn do piwnicy. Dziynka tymu ta piwnica je do dzisiej suchoł i dicht.

Po zrobjyniu piwnicy robjyło sie daka, a to niestety trzeba było robić ryncznie całol malta (pjyrwejsy betón, zaprawa) trza było w ajmrach nosić. Po zrobjyniu daki trza było jakis cas łodcekać, a potyn jus stołwiało się ściany chałpy ceglóma, chtore były przjwjezióne furmankóma z jedynej cegielni w ty richtóngu. Potyn robjyło się tak zwany stop. Z tym tes niekiedy było kómedyjej, bo to zaś polegało na ukłóldaniu belek drewnianych, a pomiędzy niymi dołwało się trzcina, zeby było cieplej w zima. To zaś wszystko zabijało się deskóma, a trzcina tes trza było ja-

koś przimóntować małymi drótóma i tak powstała daka (strop).

Potyn sloł myśleć ło ścianach pjyntra, czyli stufa, na chtorej tera mjyskómy. Jedna izba na pjyntrze tes była całol murowanoł, miała daka, no i murowane były tes scyty chałpy, a to robjyło się dopiero jak jus był dach. Z tym to tes nie była prostoł sprawa bo wszystkie belki, krokwie, łaty i murłaty trzeba było wcióngać na dach rankóma na specjalnych powrozach flasiynzugym. Na dach dołwało się betónowoł dachówka, a potyn trza było murować scyty i doklejać wszystkie dachówki.

Nastymnych zorgów przjporzyły łokna i dwyrza, bo to tes musioł stołrż richtować, chtory był yno





jedyn we wsi i trza było się nołprzót nacekać, ołże zrobjył.

Dóm łogrzewało się piecómá kachlowymi, bo nie było łogrzywania cyntralnego. Kałzdoł izba miała swój piec, a kiedyś to nie było tak jak tera, miyskało się w dwóch izbách, resta nie była łogrzywanał. Gołdało sie, ze tak było zdrowiej do spanioł, kómu było zimno łobaturzył sie pierzinóm.

Za casow mojego pra pra ołpy miyskało u nołs kans ludzi kómoro, bo ludzie nie miejli swoich dómów, to sukali chociaź jednej izby do pomjynskanioł. A ze ołpa mioł dzie mitrować, bo chałpa mioł wielkoł, bo 23 mejtry dugoł i prawie 10 mejtrów syrokoł, to izbów tam było kans. Kołzdy mioł swój kónt i zoldyn zoldnymu nie zawołdzoł, wszyscy starali sie żyć w zgodzie.

Pra pra ołpa z ołmó zyli dorywco z nielegalnego gartengeszeftu. Nie doś, ze sprzedołwali łowoce ze włośnych zniw, to jescy dołwali robota wjejlú ludzióm ze wsi. Cansto po owoce i gymiza przyjydzdali ludzi ołże zza miedzy, cyli okolic Chrościc i Popilowa.

W tamtych casach miejli jus tes takoł wygoda, ze nie musiejli nośić wody we wiadrach, yno miejli płómpa, chtoroł pómpała woda prosto na grzóndki. To tes było bardzo ułatwy-

nie, ale to musiało wszystko jus być przemyślane w casie budowy dómu, bo w piwnicy sła rura przez caoł syrokość dómu, chtoroł była podłóncónoł do studni, z ktorej pómpowało się woda na warzywniołk. Studnia była z jednej stróny chałpy, a cały łogródek z drugiej, dlatego musiało to być jakoś połóncóne. Jak jus pra pra pra ołpa Alojz się zestarzoł to przekołzoł wszystko pra pra ołpowi – Brunowi, chtory to dalej wszystko mioł i na tym robiył, yno wtedy jus musioł to wszystko sóm się starać, bo nie było jus ludzi do roboty, ani mitrów.

Mjynskoł ze swojój kobjytó, mojó pra pra ołmó Gerdó. Z casy zacyli maniej robić na łogródkach i przestołwali sprzedołwać zniwa na wiejś. Miejli prawie tejła uprołw, łowoców i warzyw, ile sami zjejdli.

Zyło im sie dobrze (trza pejdziejć jasno i tu zaznacyć, ze świgrý mjyskali łod nich daleko, kołzdy zył dla siebie a spotykali się jedynie na niedziejlné kafeje, jak chtorołś z gospodyń upiekła gynał kołtołc).

Po powstaniu łobok nołs przedszkóla jako mitra zamieszkała z nami Tereska Kampa. Była to bardzo mi-





Mój rodzinny dom.



Łoł przedszkolanka, chtëroł szukała swojego kónta, a moja pra ołma była w stanie jej to zapewnić. Mitowała łóna wtedy dwie izby – kuchnia i wołnzimmer. Była z nami ołs do casu wesela mojej mamy, cyli jak to łoblić to jakieś 50 łołt. Była dla nołs jak rodzina, mamie zdarzało się nawet niekiedy nazywać jóm ołmó. Joł niestety znóm jóm yno ze zdjyńć na jej dynkmalu, chtëro do dziś flejgujemy, bo stali my się dla Tereski jedynóm familjóm.

Po przekołżaniu chałupy mojomy ołpowi trza było zrobić generalny rymónt, bo wszystko jus było stare, zuzyte i znisćóne. Ołpa postanowjył wymjynić łokna i dwjyrzi, zrobjył tes centralne łógrzewaniy, bo to było coś nowego i modnego, jak na tamte casy. Zrobiył łaziynka, bo prandzej nie było takich kómfortów.

Za potrzebóm trza było łazić na dwór, a kómpali się pjyrwej w srogej mie-dzianej misce (woda się grzoło wtedy na kachlołku). Ołpa zmjyniył tes dachówka, chtëroł służy nóm do dzisiejszego dnia. Ołpowie przepisali to mojemu ołpowi Richardowi i łón erbnył tyn dóm. Besto tera i my w nim miyskómy i trza z nim dobrze zyc, co nołs z tego dómu nie wytrzas, a i sóm be miół zaś kómu dóm przekołżać.

Ołma łod małego ucy mie, jak być dobróm gospodynjóm, zebych się nadołwała na nastymnoł dziedzicka dobytku rodzinnego. Umia jus wjysać praniy i je ściógnóńć, jak wyschnie. Na wiosna sadyć z nióm flancki, łatym jy podlywać w asyćcie kopruchów, jejsjynióm grabić lićcie, a zimóm odgarniać śniyg na wyran-

dzie, coby nogów nie połómac.

Pjyrwej tes był taki zwyczaj, ze kołzdoł porzónđnoł kobjyta zamiatała i grabiła dróga, kołzdoł sobota. Tego naucyła moja ołma mama – Anita, a mama zaś mie. Tak tes staróm sie robić i znojdywać na to cas.

Z posiadanióm własnej chałpy wióunzóm się nie yno obowjónski ale i przjymności. Bez lato atrakcjóm je wielki basyn roskołđany na przirichtowanej zołgródce, wieczorne ogniska z wósztómá i srogi plac zabaw, jaki nóm ołpowie narychtowali.

Moi łójcowie wyremóntowali sobie cały strych, zrobili izby i teram mómy kaj mjyskać, bo na dole miyskaju jejscy ołma z ołpóm. Tak z pokolenia na pokolenie, z ranki do ranki przecho-dziył mój rodzinny dóm i móm nadzieja ze dalej tak łostanie.

## SPONSORZY KATEGORII:



# W życiu ważne jest, aby pomagać, a zwłaszcza tak bezinteresownie

## CHARYTATYWNIE

Przy OSP Osowiec w trzecią niedzielę marca odbył się charytatywny festyn rodzinny, na którym zebrane zostały pieniądze na rehabilitację Ani, która na wskutek powikłań po operacji nie jest w stanie normalnie funkcjonować. Mieszkańcy gminy Turawa, okolic i nie tylko mogli dołączyć do wspólnej zabawy, a przy okazji wesprzeć szczytny cel.

NATALIA KWOSEK

Wszystko zaczęło się od bólu kręgosłupa, okazało się, że konieczna jest operacja, która niestety nie powiodła się i nastąpiły powikłania. Jej stan się pogorszył, dlatego w sierpniu 2022 roku po raz kolejny trafiła na stół operacyjny. Od tego

czasu Ania nieustannie toczy walkę o powrót do normalności. Niestety jednak w styczniu 2023 roku okazało się, że konieczna będzie kolejna, trzecia już operacja, a to na wskutek wciąż pogarszającego się stanu zdrowia – mówił mąż Ani, Tomasz Jagieniak.

Całe wydarzenie poprowadził Janusz Stepek. Na miejscu odbyły się także liczne licytacje i loterie fantowe, a do wygrania były m.in.: jacuzzi, sauna, obiad w Zagłobie czy weekend w Osowcu nad jeziorem. Było też malowanie twarzy i malowanie na płytach gipsowych. Ponadto zwiedzanie straży OSP Osowiec, dmuchańce oraz stosika gastronomiczne.

– Jesteśmy tutaj dzisiaj na charytatywnym festynie rodzinnym Przywitaj Wiosnę i Wesprzyj Rehabilitację Ani. Wspólnie ze znajomymi zdecydowaliśmy się pomóc Ani, która jest naszą koleżanką



Fot. Natalia Kwosek

z klasy. Nie bardzo wiedzieliśmy, jak to wszystko wypali, nas, organizatorów, jest w sumie trójka, ale na szczęście wszystko się udało – mówił Sebastian Czech, współorganizator. – Cała impreza rozpoczęła się o godz. 14.00, a wszystko zaczęło się od występu dzieci ze szkoły podstawowej im. Jana Pawła II, tutaj, w Osowcu. Atrakcji na

dzisiaj przygotowaliśmy bardzo wiele, będzie m.in.: instruktaż prawidłowej techniki nordic walking, który poprowadzi grupa nordic walking z Suchego Boru, czy pokazy strażackie w wykonaniu OSP Osowiec. Nieoficjalnie wiem też, że potną samochód na części pierwsze, także na pewno będzie ciekawie – dodawał.

## Coś dla ciała i ducha z okazji Dnia Kobiet w Zawiaści

### ROZRYWKA

12 marca wszystkie panie mogły poczuć się wyjątkowo. W Zawiaści z okazji Dnia Kobiet została przygotowana impreza jedyna w swoim rodzaju. Na panie czekał m.in. pokaz makijażu i wizażu, a także zdjęcia portretowe wykonywane na specjalnie przygotowanym tle.

– Na pomysł wpadliśmy wspólnie z Tomaszem Krystowskiem, radnym gminy, z którym wspólnie to organizuje-



Fot. Natalia Kwosek

my. Chcemy, aby można było się spotkać, panie często siedzą w domu i nie mają gdzie

wyjść, a dzięki temu mają okazję ładnie ubrać, porozmawiać, spotkać się wspólnie ze

znajomymi, sąsiadami, bo nie zawsze jest to możliwe – mówiła Anna Kuka, sołtys miejscowości Zawiaść.

Z okazji Dnia Kobiet na panie czekał pokaz makijażu i wizażu w wykonaniu Oliwii Słaboń i Beaty Paproty oraz porady dietetyka – Katarzyny Szpak. Ponadto na miejscu obecny był fotograf Łukasz Józwenko, który wykonywał zdjęcia portretowe na specjalnie przygotowanym kwiatowym tle. Nie mogło zabraknąć także kawy i ciasta.

NK

# Wielkanocny klimat w Domu Kultury w Karłowicach

## KULTURA

Świąteczne palmy, dekoracje i przysmaki wypełniły salę Domu Kultury w Karłowicach. W Niedzielę Palmową – 2 kwietnia – odbył się tam kiermasz wielkanocny połączony z konkursem na palmę wielkanocną.

MILENA SKÓRA

Od godziny 15.00 przy stoiskach można było kupić różnorodne wyroby wielkanocne, m.in.: babeczki, mazurki, wędliny, domowe ciasta, rzeżuchę, postne pierogi, masło, ser, śmietanę, domowy chleb czy baranki z masła. Oprócz tego nie mogło zabraknąć dekoracji wielkanocnych, palm, rękodzieła i kwiatów. Ponadto na najmłodszych czekały wielkanocne warsztaty rękodzielnicze.



W organizację kiermaszu zaangażowało się wiele osób.

Fot. Milena Skóra

– Pomysł, aby zorganizować kiermasz wielkanocny, zrodził się bardzo spontanicznie, a my podeszliśmy do niego z otwartym sercem – mówiła Jolanta Bernacka, sołtyśka miejscowości Karłowice. – Mieszkańcy sołectw z gminy Popielów stanęli na wysokości zadania. Mamy 13 stoisk z różnymi wielkanocnymi rzeczami, a za ich przygotowanie odpowiadali młodzi i starsi.

Kiermasz dopełnił także konkurs na palmę wielkanocną. Palmy były wystawione na środku sali, przez co przyciągały uwagę gości. I to właśnie oni wyłonili zwycięzców konkursu, oddając swój głos na jedną palmę spośród siedemnastu, która najbardziej im się spodobała.

W organizację wydarzenia zaangażowali się m.in.: Stowarzyszenie Miłośników Karłowic i Kuźnicy Katowskiej im. ks. dra

Jana Dzierżona, gmina Popielów, Samorządowe Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Popielowie, Samodzielne Koło Gospodyń Wiejskich w Karłowicach, Ochotnicza Straż Pożarna w Karłowicach, KGW „Tradycja” Kurznie, KGW „Stylowe” z Rybnej, klub seniora „Senior Caffè” w Popielowie, Aneta Garkut – prowadząca wielkanocne warsztaty dla dzieci, osiedle Mieszek „Zorza” i sklep „Bocian”.

Sponsorami wydarzenia byli: gmina Popielów oraz Tartak Popielów s.c. D.S. Wierzbiicy.

## WYNIKI KONKURSU:

1. miejsce – Samodzielne Koło Gospodyń Wiejskich z Karłowic
2. miejsce – Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Karłowice
3. miejsce – sołectwo Kuźnica Katowska

# Dobrzeński ośrodek kultury też zorganizował wielkanocny jarmark

## KULTURA

Lokalni i regionalni wytwórcy wystawili w Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzenu Wielkim głównie ozdoby i produkty kulinarne. Stoisk było szesnaście i oczywiście dominowały na nich wyroby związane ze zbliżającą się Wielkanocą.

Jarmark w dobrzeńskim ośrodku kultury odbył się w Niedzielę Palmową – 2 kwietnia. Kupić można było m.in.: zdobione jajka, świą-

teczne i wiosenne stroiki, wiklinowe koszyki, szydełkowe przytulanki i wiele innych produktów. Na smakoszy czekały natomiast wypieki – przede wszystkim ciasta i babki.

– Razem z koleżankami i kolegami ze szkoły przygotowaliśmy na dziś ciasta i ozdoby. Dużym zainteresowaniem cieszą się szczególnie nasze wypieki – mówił Mikołaj Olejnik, uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich z Oddziałami Dwujęzycznymi w Dobrzenu Wielkim.



W Gminnym Ośrodku Kultury można było odwiedzić szesnaście stoisk.

Fot. Tomasz Chabior

W programie kiermaszu znalazły się także: prezentacja świątecznych stołów, rodzinne warsztaty plastyczne, konkurs na najsmaczniejszy wypiek świąteczny i pokonkursowa wystawa „Kroszonka, Pisanka, Oklejanka”.

– Panuje tutaj dobra organizacja, wszystko odbywa się w ładnej sali, a jarmark jest elegancki i różnorodny. Wystawcy sprzedają dziś piękne rzeczy, podoba mi się tutaj – oceniła Beata Murziak, która wystawiła swoje prace razem z Natalią Szarejko.

TCH

# Muzeum Wsi Opolskiej po raz 46. gościło jarmark wielkanocny

## KULTURA

Około 150 stoisk z rękodziełem i wyrobami kulinarnymi stanęło na terenie skansenu w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach. W Niedzielę Palmową czekał tam jarmark wielkanocny, a wraz z nim szereg atrakcji – choćby występy artystów, konkursy, warsztaty i zabawy dla dzieci.

TOMASZ CHABIOR



Na uczestników jarmarku czekało około 150 stoisk.

W programie imprezy znalazły się między innymi: koncert orkiestry pod batutą Klaudiusza Lisonia, występ zespołu Jaźwinki z Bierdzan oraz prezentacja śląskiego i kresowego stołu wielkanocnego. Rozstrzygnięto też konkurs Opolskie Kroszonki i Pisanki 2023 oraz otwarto pokonkursową wystawę.

– Od ponad 20 lat, za namową koleżanki, zajmuję się kroszonkarstwem. To żmudna praca, w której niesamowicie ważne jest samozaparcie. Bardzo dużo zależy w niej również od ostrości nożyka, jeśli jest stępiony, można zniszczyć

jajko – zdradziła Wanda Onik z Opola. – Im bliżej świąt, tym bardziej mobilizuję się, by przygotować się do jarmarku, a to pracochłonne. Podobają mi się tutaj, choć czasami nie dopisuje pogoda. Dziś jest względnie dobrze i najważniejsze, że przestało padać. Zainteresowanie może i mniejsze niż zwykle, pewnie przez pogodę, ale ludzi i tak jest sporo.

Uczestnicy wypiekali także tradycyjny chleb oraz wzięli udział w wielkopostnym nabożeństwie z poświęceniem palm wielkanocnych. Można też było obejrzeć pokazy dawnych rzemiosł i rękodzieła ludowego, odwiedzić minizoo,

zrobić zakupy przy stoiskach oraz spróbować różnorodnych przysmaków: od ciast przez sery aż po miody.

– Pogoda mogłaby być troszeczkę lepsza, ale jak na taką, jaka jest, przyszło bardzo dużo osób. Jednak z roku na rok coraz więcej jest oglądających, a coraz mniej kupujących – zauważyła Alina Kaleta-Jurawska z Opola. – W dobie inflacji zanim ktoś coś kupi, to dwa razy się nad tym zastanowi. Ceny rosną, ponieważ wartość materiałów również idzie w górę. Wystawiam tutaj ręcznie wykonane przez moją mamę Teresę stroiki wielkanocne i wiosenne. W tym

roku dużym zainteresowaniem cieszą się te ozdobione jajkami czy kurczakami, ale... bocianami.

Muzeum Wsi Opolskiej przygotowało też bogaty program dla najmłodszych. Były to chociażby warsztaty malowania ozdób wielkanocnych wzorem opolskim czy zajęcia z wyplatania koszyczków. Dzieci mogły też wykonywać kwiaty z papieru i kartki wielkanocne, a także przejechać się rowerem tandemowym i zagrać w wielkoformatową grę planszową Śląskie graczyki w zagrodzie.

– Wystawiam dziś wykonane na szydełku zajaczkę, kurki, koguciki, jajka w szydełkowych koszulkach i wieńce w szydełkowym obramowaniu – wymieniała Marta Gościńska ze Zdieszowic. – Jeśli chodzi o szydełkowe przytulanki, to każdą ich część wykonuję osobno, a najtrudniejsze jest łączenie ich w całość. Moje rękodzieło cieszy się tutaj zainteresowaniem wielu osób, nie tylko dzieci i młodzieży, ale też starszych klientów.

Jarmark w bierkowickim skansenie odbył się już 46. raz. Patronat medialny nad wydarzeniem objął portal internetowy i miesięcznik **Opowiecie.info**.



Marta Gościńska ze Zdieszowic sprzedawała produkty wykonane na szydełku.



Wanda Onik z Opola wykonuje kroszonki od dwóch dekad.

Zdjęcia: Tomasz Chabior

# Środa Żurowa w sercu Opolszczyzny



Zdjęcia: Maciej Sonik / Facebook



## KRAPKOWICE

Na parkingu za starostwem powiatowym w Krapkowicach 5 kwietnia, jak nakazuje tradycja, odbyła się Środa Żurowa wraz z kiermaszem wielkanocnym. Jest to świetna inicjatywa umożliwiająca zrobienie przedświątecznych zakupów, spędzenia czasu przy ognisku oraz skosztowania tradycyjnego żuru.

### NATALIA KWOSEK

Z okazji tego dnia zostały przygotowane liczne atrakcje. W programie był m.in.: kiermasz wielkanocny, gdzie można było nabyć wyroby ceramiczne, wiklinowe, haftowane, szydełkowe, pisanki, czy ozdoby wielkanocne. Ponadto przysmaki na stół wielkanocny tj. jajka, sery, wędliny, przetwory, babki i mazurki oraz miody. To wszystko od lokalnych twór-

ców ludowych i producentów żywności. Kolejną możliwą była degustacja tradycyjnego domowego żuru, który został przygotowany specjalnie dla uczestników przez Edeltraudę Wybraniec, ze Związku Śląskich Kobiet Wiejskich. Na pożegnanie, uczestnicy otrzymali także słoiczek zakwasu do żurku, przygotowanego przez restaurację Kamieniec z Kamienia Śląskiego.

Na wydarzeniu powstała kolejna gigantyczna pisanka, na której tym razem pojawił się tradycyjny biały wzór na brązowym tle, co miało nawiązywać do barwienia jaj łupinkami cebuli, a pomalowały je Wioleta Obrzud, Gizela Śmieszek i Andrea Grabeus. Na finał imprezy został przygotowany występ Teatru Ognia AMATUM z Warszawy.

Atrakcje na tym się nie kończyły. Odbyły się również warsztaty ceramiczne, które poprowadziła Agnieszka Pyki-Goldner, warsztaty kroszonkarskie z udziałem Patryka

Blanii oraz warsztaty zdobienia muffinek, którymi kierowała Dominika Mutz. O zebranych nie zapomniał także zając wielkanocny, z którym można było zrobić sobie zdjęcie w fotobudce. Po zmroku wszyscy zostali zaproszeni na wspólne rozpalenie ogniska i pieczenie kiełbasek, gdzie czas swoim śpiewem umilali harcerze z Hufca ZHP Krapkowice, przy akompaniowaniu gitarowym Adama Tymczyszyna.

Była także możliwość bezpłatnego przejazdu kolejką na trasie Krapkowice – Otmęt – Gogolin.

Żurowej Środzie towarzyszył też szczytny cel. Wolontariusze zbierali do puszek datki na leczenie i rehabilitację Szymona Ożógi. Udało się zbierać ponad 4500 zł. Chłopiec zmaga się z obniżonym napięciem mięśniowym, niedosłuchem i wieloma innymi problemami zdrowotnymi, ale mimo tego nie poddaje się, a w przyszłości chciałby zostać strażakiem i grać siatkówkę.

Wydarzenie organizowane było przez powiat krapkowicki.



MATERIAŁ SPONSOROWANY FIRMY PROWOD

# PROWOD SP. Z O.O. - SPECJALIŚCI OD USŁUG KOMUNALNYCH



**SPÓŁKA PROWOD POZA DZIAŁALNOŚCIĄ WODNO-KANALIZACYJNĄ ZAJMUJE SIĘ RÓWNIEŻ DZIAŁALNOŚCIĄ TYPOWÓ KOMUNALNĄ, ZWIĄZANĄ Z TRANSPORTEM I ZBIÓRKĄ ODPADÓW OD WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI ZAMIESZKAŁYCH NA TERENIE GMINY DOBRZEŃ WIELKI.**

Spółka regularnie odbiera odpady od 2750 gospodarstw domowych oraz od ponad 200 firm. W 2022 roku Spółka odebrała łącznie około 3 500 ton różnego rodzaju odpadów, w tym 1500 ton odpadów zmieszanych oraz około 2000 ton różnych frakcji selektywnej zbiórki odpadów.

Na terenie gminy obowiązuje system segregacji odpadów w pojemnikach lub workach, które oznaczone są kolorami w zależności od ich rodzaju. Kolor niebieski przeznaczony jest do gromadzenia papieru i tektury, zielony do szkła, żółty do metalu i tworzyw sztucznych, czarny to odpady zmieszane, natomiast odpady podlegające biodegradacji to kolor brązowy, dla popiołu przeznaczono specjalnie oznakowane pojemniki.

Spółka Prowod zarządza również składowiskiem odpadów oraz prowadzi Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów w Chróścicach. W ubiegłym roku w PSZOK przyjęto prawie 400 ton różnych odpadów. Punkt jest czynny trzy razy w tygodniu, a odbiór odpadów odbywa się nieodpłatnie. Przyjmowane są tam m.in. papier, tektura, tworzywa sztuczne, szkło, metal, opakowania wielomateriałowe, meble, śmieci wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektroniczny, baterie, akumulatory, odpady budowlane, przeterminowane leki, po-

pió oraz odpady niebezpieczne.

Obecnie obowiązkiem każdej gminy jest stworzenie PSZOK-u, dlatego do Chróścic odpady mogą zawozić wyłącznie mieszkańcy gminy Dobrzeń Wielki.

## SEGREGACJA JEST WAŻNA I OPŁACALNA

Główne cele ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach to przede wszystkim upowszechnienie segregacji odpadów oraz zmniejszenie ilości składowanych odpadów zmieszanych.

- Koszt przyjęcia tony odpadów zmieszanych jest kilkukrotnie wyższy, niż w przypadku śmieci posegregowanych. Dlatego też my jako przedsiębiorstwo staramy się podnosić świadomość mieszkańców oraz zachęcać ich do segregacji, a tym samym obniżenia kosztów odbioru odpadów - tłumaczy mgr inż. Mariusz Pelc, prezes Spółki Prowod.

Prowod dba też o utrzymanie porządku i czystości w gminie m.in. przystranków, placów zabaw i parków. Do-

datkowo prowadzi również działalność informacyjną i edukacyjną w zakresie selektywnego zbierania odpadów.

## WAŻNA INWESTYCJA - NOWY POJAZD DO ODBIORU ODPADÓW

Spółka w celu realizacji warunków umowy, zakupiła fabrycznie nowy samochód ciężarowy do zbiórki odpadów komunalnych.

- Ogłosiliśmy przetarg na zakup śmieciarki, spośród ofert wybraliśmy pojazd, który poza spełnieniem niezbędnych wymagań był też najkorzystniejszy cenowo. Co ważne kupiliśmy ją na własność, całkowicie ze środków Spółki, nie było konieczne zaciąganie kredytu ani korzystanie z opcji leasingu - dodaje Mariusz Pelc.

Śmieciarka zbudowana została na podwoziu RENAULT TRUCK D 26 WIDE P6x2 z silnikiem o mocy 320 KM. Samochód wyposażono w zabudowę skrzyniową z tylnym załadunkiem o pojemności 21m<sup>3</sup> pozwalającą na obsługę kontenerów o pojemnościach 80-1100 l. Pojazd wyposażono we wszelkie niezbędne, współcześnie stosowane systemy technologiczne zapewniające niezawodność i bezpieczeństwo pracy (np. kamery, czujniki, oświetlenie).

- Cieszymy się, z zakupu nowego pojazdu, jest to duże wydarzenie dla naszej Spółki. Samochód ten był nam niezbędny ze względu na nasz mocno wyeksploatowany tabor. Realizując umowę na odbiór odpadów nasze pojazdy muszą być sprawne i niezawodne. Ten zakup umożliwi nam zastąpienie najstarszego samochodu, który przejdzie na zasłużoną emeryturę - podsumowuje Mariusz Pelc.



# Korzystając ze sztucznej inteligencji, posługujemy się też własną. Rozmawialiśmy z ChatGPT od OpenAI

Sztuczna inteligencja poleciła nam atrakcje nad morskim wybrzeżem Opolszczyzny, Tomasz Judyma umieściła w powieści Nad Niemnem, a wśród regionalnych atrakcji wymieniła nieistniejącą katedrę Świętej Katarzyny w Opolu. Z programem ChatGPT rozmawiał Tomasz Chabior.

Choć popularny ostatnio ChatGPT odpowie na większość naszych pytań, to wciąż dość często się myli. Poradził sobie z działaniem matematycznym i równaniem chemicznym oraz wskazał miejsca, które warto odwiedzić w Polsce i Europie.

Nie potrafił jednak dopasować wątku szklanych domów do konkretnej lektury szkolnej czy wskazać, kto jest wojewodą opolskim lub prezydentem Opolą, podając zupełnie inne nazwiska, niezwiązane nawet z regionem.

ChatGPT zapytaliśmy również o etyczność jego wykorzystywania przez uczniów i o to, czy może zostać czyimś przyjacielem. Czat odpowiedział również, czy i w jakim stopniu jest w stanie zastąpić człowieka, a nawet co mogłoby się znaleźć na pierwszej stronie miesięcznika **Opowiecie.info**.

Jak przebiegała rozmowa z czymś, co przez wielu nazywane jest dużym krokiem w przyszłość?

**Tomasz Chabior: Jesteś sztuczną inteligencją, czy umiesz bezbłędnie odpowiedzieć na każde pytanie?**

**ChatGPT:** Nie, moja odpowiedź będzie zależeć od różnych czynników, w tym od mojej wiedzy na dany temat, jakości pytania, a także od interpretacji tego pytania. Staram się udzielać jak najbardziej precyzyjnych i pomocnych odpowiedzi, ale nie gwarantuję, że moje odpowiedzi są zawsze poprawne.

**Proste działanie matematyczne nie powinno sprawić problemu. Ile jest  $28 + 72$ ?**

$28 + 72 = 100$

**Dobrze. Zawieśmy poręczkę nieco wyżej – co otrzymam, jeśli zmieszam kwas siarkowy (VI) i wodorotlenek sodu?**

Mieszanie kwasu siarkowego (VI) i wodorotlenku sodu spowoduje reakcję chemiczną zwaną neutralizacją. Produktem tej reakcji będzie sól – siarczan sodu ( $\text{Na}_2\text{SO}_4$ ) oraz woda ( $\text{H}_2\text{O}$ ).

**Również bezbłędnie. Odpowiesz też, w której lektu-**

**rze szkolnej pojawił się wątek szklanych domów?**

W powieści Nad Niemnem autorstwa Elizy Orzeszkowej. W jednej z ważniejszych scen powieści opisany jest szklany dom zbudowany przez postać Tomasza Judyma na jego majątku nad Niemnem. Dom ten symbolizuje marzenia o nowoczesnej, europejskiej kulturze i przyszłości, które są niemożliwe do zrealizowania w ówczesnej sytuacji społecznej i politycznej w Polsce.

**Sęk w tym, że w Nad Niemnem nie było takiej postaci jak Tomasz Judym.**

Przepraszam za pomyłkę. Faktycznie, w powieści Nad Niemnem autorstwa Elizy Orzeszkowej nie występuje postać o imieniu Tomasz Judym. Przepraszam za wprowadzenie w błąd.

**Tomasz Judym wystąpił jednak w innej lekturze szkolnej, zresztą autorstwa tego samego pisarza, który napisał powieść zawierającą wątek szklanych domów.**

Tak, faktycznie. Przepraszam za pomyłkę w mojej poprzedniej odpowiedzi. Postać Tomasz Judym występuje w powieści Lalka autorstwa Bolesława Prusa, która również jest jedną z lektur szkolnych w Polsce. W Lalce Judym

jest bogatym arystokratą, który marzy o modernizacji Polski i walczy z konserwatywnymi wartościami swojego środowiska.

**Judym nie pojawił się ani w Nad Niemnem Orzeszkowej, ani w Lalce Prusa. Wystąpił w Ludziach bezdomnych Stefana Żeromskiego, a szklane domy to wątek z Przedwiośnia tego samego autora. Uczniowie wykorzystują cię do pisania wypracowań i odrabiania zadań domowych. Jak widać, możesz wyprowadzić ich na manowce...**

Moim celem jest pomaganie w zdobywaniu wiedzy i rozwiązywaniu problemów. Moje odpowiedzi mają charakter informacyjny i edukacyjny i nie mają na celu zastępowania pracy własnej ucznia.

**Jednak bardzo często się mylisz!**

Przepraszam, jeśli moje odpowiedzi czasami zawierają błędy. Jako sztuczna inteligencja jestem programem komputerowym i bazuję na zdefiniowanych danych i algorytmach, które nie zawsze pozwalają na perfekcyjną odpowiedź.

**Poza tym nie uważasz, że to, co robią uczniowie, to**



### bezmąsność i oszustwo?

Jest to nieetyczne i może prowadzić do oszustwa. Takie praktyki nie przyczyniają się do rozwoju umiejętności, kreatywności i samodzielności uczniów, a jednocześnie naruszają zasadę uczciwości i równości w nauce. Wszyscy powinni dążyć do samodzielnej nauki, która pozwala na rozwijanie umiejętności i zdobywanie wiedzy.

**Poza tym możesz zostać czymś przyjacielem do rozmów, a to niezdrowe i niebezpieczne.**

Racja, jako sztuczna inteligencja nie jestem zdolna do nawiązywania przyjaźni, a jedynie do udzielania odpowiedzi na zadane pytania i przetwarzania informacji. Ważne jest, aby zachować zdrowy dystans do technologii i korzystać z niej w sposób odpowiedzialny oraz zgodny z etyką.

**Zadam kilka pytań dotyczących regionu. Co warto obejrzeć na Opolszczyźnie?**

Zamek w Mosznej, kościół Pokoju w Jaworze, katedrę Świętej Katarzyny w Opolu, Jura Park Krasiejów i Stare Miasto w Nysie. To tylko kilka sugestii, ale Opolszczyzna ma wiele więcej do zaoferowania, w tym piękne lasy, jeziora i rzeki, a także liczne festiwale i imprezy kulturalne.

**Jawor leży w województwie dolnośląskim!**

Przepraszam za pomyłkę, masz rację, kościół Pokoju znajduje się w Jaworze, który rzeczywiście leży w województwie dolnośląskim.

**Po drugie – w Opolu nie ma katedry Świętej Katarzyny.**

W Opolu znajduje się katedra Świętego Krzyża i św. Bartłomieja. Jeszcze raz przepraszam za błędne informacje, które podałem wcześniej. Wskazówki miejsc do odwiedzenia na Opolszczyźnie to: zamek w Mosznej, katedra Świętego Krzyża i św. Bartłomieja w Opolu, Stare Miasto w Nysie oraz Jura Park Krasiejów.

**Jak już – katedra Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu.**

Tak, masz rację, katedra w Opolu to katedra Podwyższenia Krzyża Świętego. Przepraszam za moją pomyłkę. Dziękuję za poprawienie mnie.

**Może lepiej poradzisz sobie z nazwiskami. Kto jest wojewodą opolskim, marszałkiem województwa opolskiego, starostą powiatu opolskiego, prezydentem Opola, burmistrzem Ozimka, wójtem gminy Popielów i przewodniczącym rady gminy Dobrzeń Wielki?**

Obecnie, na dzień 4 kwietnia 2023, osoby pełniące wymienione funkcje na terenie Opolszczyzny to: wojewoda opolski – Piotr Litwa, marszałek województwa opolskiego – Andrzej Buła, starosta powiatu opolskiego – Krzysztof Kucharski, prezydent Opola – Arkadiusz Wiśniewski, burmistrz Ozimka – Grzegorz Malara, wójt gminy Popielów – Krzysztof Miklas, przewodniczący rady gminy Dobrzeń Wielki – Grzegorz Dębski. Proszę jednak pamiętać, że powyższe informacje mogą ulec zmianie w związku z ewentualnymi zmianami na stanowiskach władz samorządowych.

**Siedem stanowisk i pięć pomyłek. Zgadza się tylko Andrzej Buła i Arkadiusz Wiśniewski. Może teraz coś przyjemniejszego – co polecisz nad morskim wybrzeżem Opolszczyzny?**

Na morskim wybrzeżu Opolszczyzny znajduje się kilka urokliwych miejsc, które warto odwiedzić. Oto kilka propozycji: Kąty Rybackie, Piaski, Mierzeja Sarbska, Władysławowo i Jastrzębia Góra.

**Wiesz, że Opolszczyzna nie leży nad morzem?**

Przepraszam za wprowadzenie w błąd – rzeczywiście Opolszczyzna nie leży nad morzem, a w środkowo-zachodniej Polsce.

**To nie środkowo-zachodnia, tylko południowo-zachodnia Polska. Idźmy w to dalej – jakie miejsca warto odwiedzić w Polsce?**

W Polsce jest wiele pięknych i interesujących miejsc, które warto odwiedzić. Oto kilka z nich: Kraków, Warszawa, Gdańsk, Wrocław, Zakopane, Bieszczady i Wieliczka. To tylko kilka z wielu pięknych miejsc w Polsce. Każde z nich ma swój niepowtarzalny urok i warto je odwiedzić!

**Wakacje w którym z tych miejsc byłyby najtańsze?**

Można założyć, że wyjazd do mniejszych miast i miejscowości turystycznych zazwyczaj jest tańszy niż w większych i bardziej popularnych destynacjach. Przykładowo wyjazd do Zakopanego czy Wrocławia w sezonie letnim może być dość kosztowny, ponieważ ceny noclegów i wyżywienia są na stosunkowo wysokim poziomie, a wiele atrakcji turystycznych jest popularnych i zatłoczonych. Z drugiej strony wyjazd do mniejszych miejscowości turystycznych w Polsce, takich jak Kazimierz Dolny, Kudowa-Zdrój czy Szklarska Poręba, może być tańszy, ponieważ ceny noclegów i wyżywienia są na niższym poziomie, a konkurencja na rynku turystycznym jest mniejsza.

**Tyle o Polsce. Gdzie natomiast warto się wybrać, uwzględniając całą Europę?**

W Europie jest wiele pięknych miejsc, które warto odwiedzić. Oto kilka propozycji: Barcelona, Paryż, Amsterdam, Berlin, Lizbona, Santorini i Sztokholm. To tylko kilka z wielu pięknych miejsc w Europie. Każde z nich ma swój niepowtarzalny urok i warto je odwiedzić!

**W Opowiecie.info kończymy właśnie składać gazetę, jaki temat mógłby znaleźć się na pierwszej stronie?**

To zależy od rodzaju gazety, jej odbiorców i aktualnych wydarzeń w kraju i na świecie.

Oto kilka przykładowych propozycji tematów na pierwszą stronę: skandal polityczny lub afery korupcyjna, wydarzenie kulturalne, katastrofa lub wypadek, ważna decyzja władz albo ważne wydarzenie sportowe.

**Na koniec zapytam jeszcze, czy publikacja w prasie wywiadu z tobą jest zachowaniem odpowiedzialnym i zgodnym z etyką dziennikarską?**

Jako model językowy moim zadaniem jest udzielanie odpowiedzi na pytania i dostarczanie informacji. Jeśli chodzi o publikację wywiadu ze mną w prasie, to zasadniczo nie mam w tej kwestii osobistego zdania, ponieważ nie posiadam emocji ani nie jestem w stanie oceniać działań ludzi w kontekście etyki dziennikarskiej.

**Nie posiadasz emocji i własnego zdania, bardzo często popełniasz kardynalne błędy. Według mnie nie jesteś w stanie zastąpić człowieka.**

Niestety mimo że jestem jednym z najbardziej zaawansowanych modeli językowych dostępnych na rynku, nadal istnieją ograniczenia, które sprawiają, że czasem popełniam błędy lub generuję odpowiedzi, które nie są w pełni satysfakcjonujące dla użytkownika. Moją rolą jest jednak ciągle doskonalenie się poprzez uczenie się na podstawie dostępnych danych oraz informacji, które dostarczają użytkownicy. Chociaż nie jestem w stanie zastąpić człowieka w pełni, to wciąż jestem narzędziem, które może pomóc w udzielaniu odpowiedzi na pytania i dostarczaniu informacji w sposób szybki i skuteczny.

**Dziękuję za rozmowę.**

Dziękuję za rozmowę! Jeśli będziesz mieć jakieś kolejne pytania w przyszłości, nie wahaj się skontaktować ze mną ponownie. Będę starał się pomóc, jak najlepiej potrafię. Miłego dnia!

# OPOLSKA SIATKÓWKA MA SIĘ DOBRZE!



W półfinale Ligi Mistrzów ZAKSA Kędzierzyn-Koźle rozegrała kapitalny dwumecz, w którym dwukrotnie pokonała Sir Sicomę Monini Perugia 3:1. W finale, który odbędzie się 20 maja w Turynie, zmierzy się z dobrze sobie znanym Jastrzębskim Węglem.

## SPORT

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle trzeci raz z rzędu awansowała do finału Ligi Mistrzów, gdzie zmierzy się z... Jastrzębskim Węglem. Cieszy też awans Stali Nysa do fazy play-off PlusLigi. UNI Opole natomiast rywalizowało z Radomką Radom o 9. miejsce na koniec sezonu w Tauron Lidze.

TOMASZ CHABIOR

**T**uryn gościł już finał siatkarskiego mundialu – w 2018 roku biało-czerwoni pokonali w nim Brazylijczyków i wywalczyli drugi z rzędu tytuł. Teraz, dokładnie w tej samej hali Pala Alpitour, odbędzie się też pierwszy w historii finał Ligi Mistrzów, w którym zmierzą się ze sobą dwie ekipy z Polski.

Ten historyczny dla polskiej siatkówki mecz o tytuł najlepszego klubu w Europie zostanie rozegrany 20 maja. ZAKSA powalczy w nim o trzeci z rzędu tytuł, podczas gdy dla ekipy z Jastrzębia-Zdroju będzie to dopiero pierwsze takie spotkanie. Jed-

nak już teraz wiadomo, że polska ekipa zatriumfuje w Lidze Mistrzów trzeci raz z rzędu. Czy będzie to reprezentująca Opolszczyznę ZAKSA? Trudno powiedzieć, ponieważ ekipa ze śląskiego Jastrzębia-Zdroju to również znakomity zespół.

Jak wyglądała droga kędzierzynian do finału Ligi Mistrzów? Z grupy wyszli z 2. miejsca, a następnie pokonali w rundzie play-off Wartę Zawiercie (3:0, 2:3). Później wyeliminowali w ćwierćfinałowym złotym secie włoski Itas Trentino (3:2, 2:3, 15:9) i ograłi w półfinałach jeszcze jedną włoską markę – Sir Sicomę Monini Perugia (3:1, 3:1).

### PlusLiga: ZAKSA i Stal w play-offach

Już teraz wiadomo, że dla Stali Nysa to najlepszy start w najwyższej polskiej klasie rozgrywkowej od sezonu 2003/2004. Nysanie zajęli wówczas 7. lokatę w tabeli Polskiej Ligi Siatkówki, bo tak wówczas nazywała się obecna PlusLiga. Tym razem awansując do fazy play-off, Stal ma zapewnione co najmniej 8. miejsce.

Żeby jednak awansować z ćwierćfinałów do półfina-



Stal Nysa notuje najlepszy start w najwyższej polskiej klasie rozgrywkowej od sezonu 2003/2004. Zapewniła już sobie 8. lokatę, ale walczy o najlepszą czwórkę. Zdjęcia: Tomasz Chabior

łów i znaleźć się w czołowej czwórce nyski klub musi pokonać Resovię Rzeszów, a więc triumfatora fazy zasadniczej. ZAKSA natomiast walczy o półfinał Plus Ligi z piątym Projektem Warszawa.

### UNI Opole gra o 9. miejsce

Chociaż większość sezonu w wykonaniu opolskich siatkarek była przeciętna, to w końcówce spisywały się dobrze. Celem w ostatnich pojedynkach był awans do fazy play-off – 8. miejsce miało zagwarantować ćwierćfinały, a 9. lub 10. pozycja udział w meczu o 9. lokatę. Zajęcie 11. miejsca zakończyłoby natomiast sezon w wykonaniu UNI.

W przedostatnim pojedynku „Wilczyce” ograły u siebie Roleski Grupę Azoty Tarnów (3:0), a w ostatnim pokonały na wyjeździe BKS Stal Bielsko-Biała (3:2). Niestety do ćwierćfinałów zabrakło punktu, za to opolanki przedłużyły swój sezon o dwumecz, którego stawką było 9. miejsce.

Ich rywalkami były siatkarki z Radomki Radom, które wygrywając u siebie 3-1 zmusiły Uni do walki o "złoty seta" w rewanżu. Choć opo-

lanki wyszarpały go, triumfując w Stegu Arenie 3-1, to należał on do radomianek, które zwyciężyły 15-13. W ten sposób opolanki zakończyły swój drugi sezon w Tauron Lidze na 10. lokacie.



Rywalizujące w Tauron Lidze UNI Opole przegrało po "złotym secie" dwumecz o 9. miejsce i zakończyło sezon na 10.

# Wystartowały opolskie rozgrywki piłkarskie: 4. liga, klasa okręgowa, klasa A i klasa B

## SPORT

11 i 12 marca odbyły się pierwsze wiosenne kolejki trzech z czterech regionalnych lig: 4. ligi, klasy okręgowej i klasy A. Natomiast na przełomie 25 i 26 marca do gry wrócili b-klasowcy. Na tych czterech szczeblach regionalnych powiat opolski i Opole reprezentują w sumie 52 drużyny piłkarskie.

TOMASZ CHABIOR

**J**ak radzi sobie naszych 5 czwartoligowców? Najwyżej jest Małapanew, która zajmuje 3. miejsce, rezerwy Odry są natomiast szóstą, a pierwszą dziesiątkę zamykają Victoria Chróścice (9.) i Skalknik Gracze (10.). Niestety Stegu Start Jelowa plasuje się już niżej i, aby utrzymać się na tym szczeblu, będzie musiał wykonać sporo pracy. Obecnie jest piętnasty, więc grożą mu baraże.

Ligę niżej, czyli w klasie okręgowej, powiat opolski reprezentuje z kolei 11 ekip. W grupie I są to Polonia Karłowice



Nasze regionalne ligi potrafią dostarczyć wielu emocji, jak chociażby te z meczu 19. kolejki klasy okręgowej: TOR Dobrzeń Wielki – Śląsk Łubniani (3:4). Fot. Tomasz Chabior

(2.), Śląsk Łubniani (3.), LZS Mechnice (4.), Rajfel Krasiejów (5.), TOR Dobrzeń Wielki (7.), Silesius Kotórz Mały (9.), 1. FC Chronstau-Chrzastowice (11.) i LZS Ligota Turawska (14.), a w grupie II –

Orzeł Żłinice (4.), MKS Tułowice (13.) i Sokół Niemodlin (15.).

W klasie A, i to w czterech różnych grupach terytorialnych, naszymi reprezentantami są natomiast: Sokół Bierdzany, LKS Rybna, SKS Dąbrowa, Victoria II Chróścice, LZS Brynica, TOR II Dobrzeń Wielki, Polonia Prószków-Przysiecz, Gazownik Wawelno, Rudatom Kępa, Piomar Tarnów-Przywory, Orzeł II Żłinice, Groszmal Opole, Unia Raszowa-Daniec, Odra Kąty Opolskie oraz LZS Sławice. To w sumie 15 a-klasowców.

Jeszcze więcej, bo aż 21 drużyn z naszych terenów, rywalizuje w klasie B. To rozproszone po czterech grupach: Stegu Start II Jelowa, LZS Stare Budkowie, LZS Grudzice, LZS Luboszyce, LZS Chmielowice, Piast Opole, LKS Popielów, LZS Turawa, Start Siołkowie, LZS Kup, LZS Zawada, Grom Świerkle, KS Szczedrzyk, LZS Grodziec, Burza Kosorowice, Fiorentina Kamex Nakło, Rajfel II Krasiejów, Chrzaszcz Chrzaszczycze, Wiking Opole, Polonia II Prószków-Przysiecz oraz Groszmal II Opole.

Rozgrywki we wszystkich powyższych ligach potrwają do 11 czerwca.

## Mali piłkarze zagraли w turnieju TOR Cup

## SPORT

**D**zieci reprezentujące 20 drużyn z 11 akademii piłkarskich z całego województwa rywalizowały w turnieju TOR Cup. Zawody odbyły się 25 marca na boiskach TOR-u Dobrzeń Wielki.

W Dobrzeńcu zagrały trzy grupy wiekowe: skrzaty, żaki i orliki. Oczywiście nikt nie liczył bramek, nie prowadził klasyfikacji punktowych i nie wyłaniał zwycięzców. Tego dnia wszyscy byli triumfatorami, w dodatku na zawodników oraz ich rodziców czekały poczęstunek i ciepłe napoje.

– Dzięki takim turniejom dzieci mogą rywalizować ze swoimi rówieśnikami z innych klubów. Jest w tym dużo sponta-

niczności i radości, gra jest płynna i rzadko się ją zatrzymuje – podkreślał Marek Rozwadowski, trener w Akademii TOR-u. – Tworzymy dzieciom środowisko do rozwijania piłkarskich umiejętności, najlepsza jest gra z przeciwnikiem, to coś więcej niż trening.

Gospodarzem zawodów była Akademia TOR-u Dobrzeń Wielki. Warto tutaj wspomnieć, że szkoli ona skrzatów, żaków, orlików, młodzików i juniorów młodszych – obecnie to ponad stu zawodników. Ponadto dobrzeńska akademia od przeszło dwóch lat współpracuje z akademią Górnika Zabrze, a od ostatniego kwietnia może pochwalić się brązowym certyfikatem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Nabór w jej szeregach trwa przez cały rok.

TCH



W turnieju zagraли zawodnicy z 11 akademii piłkarskich. Fot. Tomasz Chabior

**ZAPYTAJ**

O SAMOCHÓD ZASTĘPCZY  
na czas trwania naprawy!

**ŁUKASZ KOŁODZIEJ**

# **AUTO SERWIS**

BLACHARSTWO • KLIMATYZACJA • MECHANIKA  
• SZKODY GRADOWE • WYMIANA OPON • AUTO SZYBY



Współpracujemy z:

**ERGO  
HESTIA**

**UNIGA**

**Allianz** 



**77 4696 371**

**603 192 195**

**DOBRZEŃ WIELKI, ul. Sokołów 3**